

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 26 SIERPNI 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 233

PRZEBUDOWA SPOŁECZNA W AMERYCE

Roosevelt chce usunąć milionerów.—Dodatkowe opodatkowanie wielkich majątków.—Kontrola nad spółkami akcyjnymi czy prezydent USA zdoła stworzyć dostatek dla wszystkich?

Waszyngton, 25 sierpnia. (Pat) — Obie izby kongresu uchwaliły projekty, które odesłano do prezydenta. Uchwalony został projekt ustawy o opodatkowaniu wielkich majątków w redakcji projektu rządu skreślono jednak podniesienie podatków spadkowego. Uchwalono też rządowy o przedłużeniu urzędniczym prezydenta do 31 marca 1936 r. w sprawie pozbawienia dotacji przewoźców pocztą przez ocean. Przewidywano, że sesja kongresu zakończy się w sobotę, ale wobec porozumienia w kwestii subsydjów dla gospodarstw rolnych. Senat o północy na niedzielę uchwalił rezolucję o odroczeniu i zamknięciu sesji do następnego tygodnia.

Waszyngton, 25 sierpnia. — Prezydent Roosevelt wygłosił radio przemówienie do młodzieży, wzywając ją do jedności i poparcia.

BUDOWY NOWEGO USTROJU W STANACH ZJEDNOCZONYCH.
Winnimy dostosować — mówił prezydent — nasze idee do faktów doby dzisiejszej i żadne przepisy nie są święte, natomiast święte winny być zasady. Jestem przekonany, że nowe pokolenie amerykańskie dążyć będzie do dostateku dla wszystkich, a nie do przerostu bogactw dla niektórych.

Waszyngton, 25 sierpnia. (Pat) — Izba reprezentantów uchwaliła przed zakończeniem sesji rezolucję ratyfikującą umowę w sprawach naftowych, której mocą poszczególne stany, produkujące naftę, zobowiązują się do OGRANICZENIA WYDOBYCIA ROPY. Rezolucję tę odesłano do senatu. Wszystkie inne wnioski, dotyczące przemysłu naftowego, spadły z porządku dziennego.

go wobec tendencji do szybkiego zakończenia sesji.

Waszyngton, 25 sierpnia. (Pat) — Prezydent Roosevelt wystosował do przewodniczących komisji finansowej senatu i komisji komunikacyjnej izby reprezentantów pismo, w którym wzywa do przygotowania na kolejną sesję prawodawczą projektów, utrwalających zdobycze społeczne, oparte na uchwalonych, w kończącej się sesji ustawach.

Po zakończeniu sesji prezydent porozumie się z przedstawicielami przedsiębiorców, robotników i konsumentów i ma nadzieję, że zdoła ustalić porozumienie między nimi dla przyspieszenia odbudowy przemysłu i usunięcia bezrobocia.

Waszyngton, 25 sierpnia. (Pat) — Senat uchwalił projekt ustawy o kontroli nad spółkami akcyjnymi przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Projekt odesłano do Białego Domu dla podpisu prezydenta Roosevelta.

Protest Stanów Zjednoczonych w Moskwie przeciwko uchwałom „Kominternu“

Waszyngton, 25 sierpnia. (Pat) — Departament stanu Stanów Zjednoczonych Am. P. wystosował do rządu ZSRR, energiczny protest przeciwko niektórym wystąpieniom na ostatnim kongresie „Kominternu“ w Moskwie, gdzie delegaci formułowali program działań partii komunistycznej w przyszłości. Departament stanu oświadcza, że rząd Z. S.R.R. złamał swoje zobowiązania, zaciągnięte w chwili wznowienia stosunków dyplomatycznych między obu krajami i podkreśla, że normalne przyjazne stosunki zależą od wykonania zobowiązania wzajemnego obu państw do niewtrącania się w sprawy wewnętrzne drugiego państwa.

Hitler poddał się operacji

sunięto mu polip ze strun głosowych. — Trudności gospodarcze Niemiec coraz większe. — Oświadczenie ministra finansów

Berlin, 25 sierpnia. — Niemieckie Biuro Informacji donosi: kanclerz Hitler cierpił w ciągu tygodnia r. b. na chrypke, która mu znacznie dała się we znaki podczas jego przemówienia w Reichstagu. Dr. von Eicken stwierdził, że powodem choroby jest polip w strunach głosowych. Dnia 23 maja po prawej stronie. Dnia 23 maja po prawej stronie. Dnia 23 maja po prawej stronie.

nia handlowe i walutowe ze strony zagranicy. Odpierając zarzut, iż Rzesza sama uniemożliwiła spłatę swych długów zagranicznych i że wzmożony import surowców ze strony Niemiec przyczynił się do zniszczenia nadwyżki z niemieckiego wywozu, minister zajął się uzasadnieniem nowego planu polityki handlowej Rzeszy, podkreślając, iż Niemcy same

nie uważały tego planu za idealne rozwiązanie, ale uważają go za nieunikniony wskutek zarządzeń i stanu rzeczy, za które Niemcy nie ponoszą odpowiedzialności.

W ostrym tonie protestował minister przeciw temu, iż narzuca się Niemcom radę o rozwiązaniu kryzysu gospodarczego na drodze dewaluacji. Niemcy — mó

wił minister — odrzucają stanowczo jakiegokolwiek sugestję co do zastosowania u siebie dewaluacji.

Poruszając kwestię budżetową, minister zaznaczył, iż wydatki, poniesione dla przywrócenia Rzeszy suwerenności wojskowej, stanowią składową część wielkiego programu ożywienia pracy. Pożyczki krótkoterminowe zaciągane w tym celu, muszą być skonsolidowane i spłacone. Spłata ta nastąpić musi przez wstąpienie odpowiednich sum do budżetu zwykłego, albo też przez konwersję pożyczek krótkoterminowych na długoterminowe, dla spełnienia zadań budżetowych i usunięcia luk, pozostałych po budżetach z okresów kryzysowych, trzeba będzie wielkich ofiar. Musimy skupić się przy wykonaniu wielkich zadań politycznych, jakie postawił przed nami kanclerz Hitler, ciągnął minister finansów Rzeszy, będziemy musieli wrócić do starej pruskiej oszczędności z okresu wielkich królów pruskich. O ile zadanie, jakie wylonili się w ciągu dwóch ostatnich lat w dziedzinie polityki budżetowej, mają być wykonane, to — zdaniem ministra — dochody z podatków będą musiały w dalszym ciągu wzrosnąć conajmniej do tej wysokości na jakiej znajdowały się w latach 1934 i 1935.

Generał Fabrycy w Szwecji

szkłada wizytę w imieniu armii polskiej
Sztokholm, 25 sierpnia. (Pat) — Inspektor armii gen. Kazimierz Fabrycy w towarzystwie adjutanta kpt. Walewskiego przybył do Szwecji celem oddania w imieniu armii polskiej rewiwy armii szwedzkiej, w której imieniu był w roku ubiegłym w Polsce szef sztabu generalnego szwedzkiego gen. Nygren. Po wylądowaniu w Trelleborgu o g. 6 m. 49 powitali gen. Fabrycego w imieniu armii szwedzkiej przydzielony do jego osoby mjr. sztabu generalnego Kempff w imieniu poselstwa R.P. w Sztokholmie attache wojskowy płk. Liebig oraz sek-

retarz z poselstwa Siemiatkowski, w imieniu konsulatu R.P. w Malmö konsul gen. Holm i wicekonsul Kocan. Bezpośrednio po przyjeździe gen. Fabrycy wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się wagonem salonowym, oddanym do jego dyspozycji do Oerebro, gdzie powitał go na stacji o g. 14 m. 27 szef sztabu generalnego armii szwedzkiej gen. Nygren. W towarzystwie gen. Nygrena gen. Fabrycy udał się samochodem do Bofors celem zwiedzenia tamtejszej wytwórni sprzętu wojennego.

Trzej nowi ministrowie w Jugosławii

Wzmocnienie pozycji premiera Stojadinowicza
Białogród, 25 sierpnia. (Pat) — Agencja Avala donosi: rada regencyjna przyjęła prośbę o dymisję ministrów: opieki społecznej Preki, leśnictwa i górnictwa — Stefanowicza i sprawiedliwości Auera. Na wniosek premiera i ministra spraw zagranicznych Stojadinowicza, rada regencyjna zamianowała Miszkulina — ministrem sprawiedliwości. Ministra bez te-

Aresztowanie dwóch szpiegów w Morawskiej Ostrawie

Praga, 25 sierpnia. (Pat) — Z Morawskiej Ostrawy donoszą, że aresztowano tam dwóch obywateli czechosłowackich pod zarzutem szpiegostwa. Są to podobno członkowie mieszcowskiej grupy partii Henleina.

Wielkie manewry włoskie

w rejonie Bolzano z udziałem 30 dywizyj. — Komisja arbitrażowa włosko-abisyńska nie osiągnęła porozumienia

Rzym, 25 sierpnia.
(Pat) — W wielkich manewrach północnych, które rozpoczęły się dzisiaj o północy w rejonie Bolzano, biorą czynny udział poza szefem rządu i wiceministrem wojny gen. Baistrocchi — trzynastu członków rządu oraz 40-tu senatorów i 200 deputowanych w charakterze oficerów rezerwy.

Rzym, 25 sierpnia.
(Pat) — W czasie odbywających się w północnych Włoszech manewrów polecono doprowadzić do minimum oświetlenie w miastach i miasteczkach. Niektóre drogi zamknięto dla ruchu samochodowego.

Na terenie manewrów przybyły misje wojskowe z zagranicy i attache wojskowi wszystkich ambasad przy Kwirynale. W manewrach bierze udział z JEDNEJ STRONY 20 DYWIZYJ, A Z DRUGIEJ 10.

Front „czerwonych” rozciąga się od doliny Adygi do val di Sole.

Addis Abeba, 25 sierpnia.
(Pat) — Linia kolejowa pomiędzy Addis-Abeba i Dżibuti została uszkodzona na przebiegu. Na przestrzeni 300 metrów tor jest podmyty. Wszczęto pośpieszne roboty dla naprawy toru.

Aden, 25 sierpnia.
(Pat) — W ciągu lipca wyeksportowano z Adenu do Mogadiocia 45.000 hektolitrow wody do picia na potrzeby armii włoskiej. W sierpniu transporty wody były mniejsze.

Zwycięstwo lotnika polskiego w Amsterdamie

Amsterdam, 25 sierpnia.
(Pat) — Wyniki lotu okrężnego w zawodach lotników amatorów są następujące: pierwsze miejsce zdobył polak Skórzewski, drugie miejsce anglik — Presland. W locie zawodowych pilotów holenderskich pierwszą nagrodę zdobył po rucznic Asjes, drugą — Sluyters. Puchar okrężny otrzymał aeroklub amsterdamski.

Katastrofa budowlana pod Kolonią

Berlin, 25 sierpnia.
(Pat) — Z Kolonii donoszą, że w miejscowości Walden (Dolna Nadrenia) w czasie burzenia jednego z domów zawaliła się ściana, przygniatając pracujących tam robotników. Jedna osoba została zabita, jedna zaś ciężko ranna.

900 owiec spłonęło

Paryż, 25 sierpnia.
(Pat) — Na folwarku pod Villacoublay, wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie spichrz pełen zboża i owczarnię, w której zgineło w płomieniach 900 owiec.

12-ta runda na Olimpiadzie Szachowej

Warszawa, 25 sierpnia
(Pat) Na olimpiadzie szachowej rozegrano dziś rano kolejną 12-tą rundę turnieju drużynowego, a wieczorem dokonano całej szereg partii, odłożonych z poprzednich rund.

Na skutek dogrania tych partii zakończono dwa pozostałe spotkania z 9-ej rundy turnieju: Litwa — Argentyna 1,5:2,5 oraz Anglia — Polska 0,5:3,5.

W tem ostatnim spotkaniu Makarczyk wywalczył zwycięstwo nad Golombkiem. Poprzednio Paulin Frydman wygrał z sir Thomasem a Najdorf z Alexandrem. Jedynie partia Wintera z dr. Tartakowerem zakończyła się, jak wiadomo, na remis. Wobec tego Polska odniosła zwycięstwo nad drużyną angielską w wysokim nadspodziewanie stosunku.

Z 10-ej rundy turnieju pozostało w dalszym ciągu niedokończonych spotkanie Danja — Anglia, w którym prowadzi Danja 2,5:0,5 przy jednej niedokończonej partii. Inne wyniki 10-ej rundy już podawaliśmy.

W 11-ej rundzie Polska poniosła pierwszą porażkę. Została ona pokonana przez Stany Zjednoczone A. P. w stosunku 2,5:1,5. Jak wiadomo, 3 partie tego spotkania a mianowicie, Fine — dr. Tartakower, Marshall — Paulin — Frydman i Kupchik — Najdorf zakończyły się na remis. W 4-ej partii Makarczyk, nie wznawiając dziś gry, poddał się Horowitzowi.

Przebieg 12-ej rundy turnieju był dla drużyny polskiej znacznie pomyślniejszy. Grała ona z Węgrami, przyczem dr. Tartakower wygrał z Steinerem, a partię Paulin Frydman — Lilienthal i Henryk Friedman — Szabo zakończyły

Londyn, 25 sierpnia.
(Pat) — „Observer” pisze: niewątpliwie oświadczenia barona Aloisi’ego w Paryżu co do jeziora Tana wywołały wrażenia ujemne. Włochy najwidoczniej

Przegrupowanie floty angielskiej na Morzu Śródziemnym

Paryż, 25 sierpnia.
(Pat) — Londyński korespondent „Echo de Paris” zwraca uwagę na to, że mimo zaprzeczeń admiralacji brytyjskiej, istotnie odbywają się poważne przegrupowania angielskich sił morskich na Morzu Śródziemnym. Tak więc, dwa krążowniki „Revenge” i „Valiant”, pierwsza i 3-ia eskadra krążowników, lotniskowiec

kwestjonują specjalne prawa Wielkiej Brytanii. w tej prowincji.

Paryż, 25 sierpnia.
(Pat) — „Le Matin” donosi z Londynu, że nadeszły tam wiadomości z Ery-

trei, iż od stycznia r.b. włosi wybudowali na terenie tej kolonii 6 nowych lotnisk, tak, iż obecnie dysponują tam ogółem terenami lotniczymi.

Bern, 25 sierpnia.
(Pat) — Komisja concyljacyjna arbitrażowa włosko-abisyńska odbyła ostatnie posiedzenie i ogłosiła komunikat zamknięcia dyskusji. Komisja wystąpiła rzeczoznawców rządów Włoch i Abisynji. Abisynja nie uważała za potrzebne przedstawić ze swej strony świadków. Przesłuchano więc tylko wyższych oficerów armii i oficerów wojsk kolonialnych i oficerów administracji kolonialnej. Określenie było napastnikiem, jest, jak się zdaje, o dzo trudne. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby strona włoska i abisyńska szły zgodnie do jednolitej tezy. Komisja zwróciła się zatem do superarbitra Państwa, posła greckiego w Paryżu.

Ostre starcie na kongresie sjonistycznym

Czy prof. Weizman stanie na czele agencji żydowskiej

Bern, 25 sierpnia.
(Pat) — Na sobotnim posiedzeniu kongresu sjonistów w Lucernie doszło do ostrego starcia pomiędzy Strickerem — delegatem z Wiednia, członkiem grupy państwowości a Berlem Katzenelsonem — reprezentantem lewicy robotniczej. Stricker oświadczył m. in.: lewica dąży

do rozłamu, gdyż wyrzekła się myśli o państwie żydowskim. Oświadczenie to wywołało ostrą replikę Katzenelsona. Dotychczas nie wiadomo, czy przewodniczący kongresu Weizman stanie na czele całej organizacji sjonistycznej i agencji żydowskiej.

Kampania hitlerowców

przeciwko radiostacjom zagranicznym

Berlin, 25 sierpnia.
(Pat) — Od kilku dni prowadzona jest w niezwykle ostry sposób kampania niemieckiego radia przeciwko prasie i niektórym radiostacjom zagranicznym za nieściśle podawanie wiadomości o pożarze na wystawie radiowej w Berlinie. Na słupach reklamowych miasta Berlina rozlepiono olbrzymie afisze z tytułem: Iżba bez zająknięcia. Na wystawie rozdawane są ulotki propagandowe, wzywające do tłumnego zwiedzania wystawy. Wczoraj wieczorem kampania ta osiągnęła największe napięcie na meetingu w pałacu

sporowym, gdzie do zebranych tłumów, wśród których przeważali goście z prowincji, przemówił członek partii narodowo-socjalistycznej Boese w zastępstwie kierownika radia Rzeszy Adamowsky’ego.

Mówca zaatakował niezwykle ostro prasę i radiostacje zagraniczne. Zwracając się pod adresem „rozpolitykowanego katolicyzmu”. Mówca oświadczył: „500 robotników z zagłębia Ruhry z pieśnią na ustach jest bliższych poznania Boga, niż politykujący kaznodzieje, który z ze garkiem w rękę wygłasza kazanie”.

Nie mamy już nadziei okazania Wodzowi

częstki Jego tytanicznej pracy. — Uroczystość podniesienia bandery na „M.S. Piłsudskim”

Triest, 25 sierpnia
(Pat) W piątek w porcie w Trieście podczas uroczystego podniesienia bandery polskiej na nowym statku transatlantyckim M. S. Piłsudski, kapitan Stankiewicz wygłosił przed zgromadzoną załogą przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Jest rzeczą zrozumiałą, że pierwszy

nowy transatlantyk nosi imię Wodza — Piłsudski. Kiedy o tem dowiedzieliśmy się, każdy z nas myślał o możliwości służby i pracy na „Piłsudskim” i myślała się automatycznie z nadzieją, że gdy statek będzie wykonany i gdy przybędzie do Gdyni. Wódz stanie na pokładzie, na nas spojrzy, że go ujrzymy i usłyszymy.

Dlatego każdy z nas dążył ku temu, aby objąć zaszczytną służbę na M. S. „Piłsudski”. Gdy Wódz odszedł, byliśmy jeszcze rozproszeni, wszakże każdy z nas boleśnie odczuł stratę Budownicze go Odrodzonej Ojczyzny. Dziś, gdy statek już jest wykończony, gdy wzbudza ogólny podziw swoich i obcych, nie mamy już nadziei okazania Wodzowi jednej z częstki Jego tytanicznej pracy, jaką jest nowy transatlantyk. Mimo to trzymamy sobie oświadczyć, że pamięć o Wodzu i jego czynach wymaga od każdego z nas stałego wysiłku, stałego oddania się pracy na swoim posterunku. To, co czynił on, czynić muszą wszyscy polacy”.

Grand-Kino | Tajemnica Expressu № 6

— Początek o godz. 6-ej

SHIRLEY TEMPLE

CASINO | Ulica szaleństw

Pocz. o godz. 6-ej.

czaruje wszystkich w filmie, w którym zdobyła świat p. t. „

Roześmiane oczy

Bebe Daniels
Warner Baxter
George Brent

Już wkrótce

Ginger Rogers

Dick Powell

Belgia nie pójdzie na nową dewaluację

Namur, 25 sierpnia
(Pat) — Premier belgijski van Zeeland ogłosił tu na zgromadzeniu b. komisji finansowej, w którym przemówienie, w którym ryczytnie zaprzeczył pogłoskom o możliwości nowej dewaluacji waluty belgijskiej. Rząd — oświadczył, on — nie chciałby wszelkie takie pomysły energicznie. Kwestia taka wogóle nie istnieje w Belgii.

Epidemia śpiączki w Tokio

Tokio, 25 sierpnia
(Pat) — Epidemia śpiączki dotarła do stolicy: zanotowano 111 wypadków, blisko 50 procent śmiertelnych.

Autobus zderzył się z pociągiem w Austrii

Wiedeń, 25 sierpnia
(Pat) — Dziś na przejeździe kolejowym dworcami Piesting i Ober Piesting na bocznicy Le obersdorf — Gulten autobus zderzył się z pociągiem osobowym. Ze znajdujących się w autobusie 6 osób zostało zabitych a 15 rannych.

Praga, 25 sierpnia
(Pat) — „Morawska Orlice” donosi, że w Brnie odbyła się rozprawa sądowa przeciwko rekrutom narodowości niemieckiej, oskarżonym o napad i morderstwo na rekrutów narodowości czeskiej. Rekruci, bijąc rekrutów czeskich, rządzili się obelżywymi o czeskim narodem. Czescy rekruci uciekli z miejsca zdarzenia. Rozprawę odroczone celem przesłuchania dalszych świadków.

Wycieczka do Paryża 480 do Wiednia 90 do Pragi

ULGOWE PASZPORTY

do Czechosłowacji, Austrii, Grecji, Estonii, Łotwy i Węgier. Wycieczki indywidualne i grupowe do PALESTYNY.

Informacje i zapisy „ORB” Piotrkowska 18 i 65. Telefon 249-35 i 65.

W rol. głównych najzabawniejszy tektur świata CHARLIE RICHARDSON oraz uroczą UNA MERKEL. program aktualności P. A.

Senackie kolegium wyborcze

Wczoraj dokonano wyboru delegatów w Łodzi i pozostałych miastach województwa. — Frekwencja głosujących wynosiła około 90 procent

W dniu wczorajszym odbyły się wybory delegatów do senackiego kolegium wojewódzkiego w Łodzi i innych miastach województwa łódzkiego.

Punktualnie o godzinie 9-ej rano zebrali się wyborcy w poszczególnych obwodach. Po otwarciu posiedzeń przez przewodniczących, odczytano listę obecnych, a następnie zgłaszano kandydatów na delegatów. Wybór nastąpił drogą tajnego głosowania. Do godziny 12-ej we wszystkich obwodach na terenie naszego miasta zakończone zostały prace nad obliczeniem głosów, a następnie sporządzone zostały protokoły.

W wyniku głosowania z terenu Łodzi jako delegaci do wojewódzkiego kolegium weszli z 53 obwodów: prof. Jan Hauser, kierownik szkoły Jan Braun, kier. szkoły Jan Wasilewski, dyr. gimn. Romana Pachucka, inspektor szkolny Henryk Ochędalski, kapitan Zygmunt Budzyński, pułk. Stanisław Burnagel, notariusz Kazimierz Oksza - Strzelecki, adw. Izaak Klajnerman, inż. Wacław Wojewódzki, adw. Edward Szyfner, dyr. Mieczysław Kalinowski, adw. Stanisław Pawłowski, aptekarz Włodzimierz Dzikowski, dyr. Stanisław Gundelach, adw. Alfred Bilyk, kier. Marjan Malinowski,

nauczyciel Józef Tomczyk, dyr. Zygmunt Fidler, dyr. Tomasz Wilkoński, kier. szkoły Edward Dutkiewicz, dyr. Seweryn Fajfer, kier. szk. Klemens Bilski, inspektor Józef Miodecki, ins. szk. Stanisław Dobrowolski, prezes Antoni Smolarski, kier. zw. Józef Zubert, wojewodzina Hauke Nowakowa, pułk. Wacław Bartoszkiewicz, notariusz Henryk Konarzewski, dyr. Jan Kunstman, dyr. Franciszek Waszkiewicz, naczeln. Marjan Wadowski, major Mieczysław Bętkowski, naczeln. Stefan Wisłowski, major Ernest Buchta, kier. Stanisław Aslanowicz, pułk. Tadeusz Ali Tarczyński, pułk. Jan Gabrys, dr. Stanisław Hurwicz, naczelnik Czesław Szosland, nacz. Heliodor Konopka, b. poseł Ludwik Waszkiewicz, dyr. Ignacy Maurycy Poznański, dyrektor Józef Woleczyński, dr. Feliks Skusiewicz, dr. Juliusz Ajster, gen. w stanie spocz. Stanisław Małachowski, adw. Stefan Strohmajer, prezes Dawid Daniel Helman, adw. Maksymilian Brzeziński, sędzia Feliks Maurer.

Nazwiska wyżej wymienionych delegatów podaliśmy według kolejności 53 obwodów łódzkich. Wybory odbyły się w zupełnym spokoju, przyczem frekwencja

uprawnionych dochodziła do 90 proc. Również informują nas, że na terenie województwa łódzkiego odbyły się wybory w całkowitym spokoju i frekwencja dochodziła do 80 proc.

Na całym terenie województwa łódzkiego dokonano poza Łodzią wyboru 140 delegatów. Tak więc powiat łódzki wybrał 13 delegatów, łęczycki — 8, łaski — 11, brzeziński — 11, kaliski — 16, kolski — 8, koniński — 14, piotrkowski — 17, radomszczański — 11, sieradzki — 12, turecki — 7 i wieluński 12. Wybrani delegaci w liczbie 193 w dniu 15 września r.b., jako wojewódzkie kolegium wyborcze, dokonają wyboru pięciu senatorów.

W dniu wczorajszym w szeregu organizacyj i związków odbyły się zgromadzenia poświęcone omówieniu spraw wyborczych. Między innymi odbyło się wielkie zgromadzenie zwołane przez zarząd grodzki „Federacji” w sali Resursy Rzemieślniczej. Na zgromadzeniu tym wygłosił długi referat red. Budzyński. Zebrani powzięli uchwałę, iż rozpoczną akcję w kierunku jaknajszerszego wzięcia udziału w głosowaniu w dniu 8 września r.b.

Pożar fabryki waty

przy ul. Leszno 41. — Panika wśród mieszkańców sąsiednich budynków. — Fabryka częściowo zniszczona

Wczoraj o godzinie 3,30 po południu centrala straży ogniowej została zaalarmowana wybuchem groźnego pożaru na posesji przy ulicy Leszno 41, należącej do małż. Henryka i Dory Sztajna.

Na miejsce pożaru wyruszyło pięć oddziałów straży ogniowej, z zastępcą komendanta łódzkiej straży naczelnikiem Osuchowskim i aspirantem Potzem

na czele.

Jak się okazało, ogień powstał w fabryce p. n. „Łódzka Fabryka Waty”, na leżącej do niej jakiegoś Frydmana.

Ogień wybuchł na I piętrze fabryki i natrąciwszy na niezwykle łatwopalny materiał począł się błyskawicznie rozszerzać.

W ciągu kilku chwil całe pierwsze

piętro fabryki stanęło w ogniu. Płomienie poczęły zagrażać drugiemu piętru i parterowi oraz stojącemu w pobliżu 3 piętrowemu budynkowi, w którym mieści się stowarzyszenie sjonistyczne p. n. „Chaluc - Pionier”, przygotowujące swych członków do wyjazdu do Palestyny.

Na widok olbrzymich płomieni, zagrażających pomieszczeniu stowarzyszenia, wśród jego członków powstała panika.

W międzyczasie przybyła straż ogniowa, która w pierwszym rzędzie przystąpiła do ochrony budynku stow. „Chaluc Pionier” i mieszczącego się po lewej stronie 3 piętrowego budynku mieszkalnego. Gdy budynki te zostały należycie ochronione przystąpiono do gaszenia ognia w fabryce waty.

Wobec gestych kłębow dymu straż ogniowa pracowała w maskach.

Dzięki energicznej akcji straży po blisko 2 godzinnej pracy zdołano ogień zlokalizować. Część straży powróciła do koszar, 1 oddział zaś pozostał na miejscu dla dogaszenia zgłiszcz.

Całe pierwsze piętro fabryki waty uległo całkowitemu zniszczeniu, przyczem przepalony został sufit parteru i podłoga II piętra. Straty nie zostały dokładnie narazie ustalone, w każdym razie są b. wysokie i sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych. Fabryka była ubezpieczona.

Przyczyny wybuchu pożaru dotychczas nie ustalono. W dniu dzisiejszym na miejsce pożaru zjedzie specjalna komisja, która ustali przyczynę powstania pożaru.

Należy zaznaczyć, że stow. „Chaluc-Pionier” żadnego szwanku nie poniosło, jak również lokatorzy lewej oficyny, do której straż płomieni nie dopuściła.

Olbrzymi pożar wywołał w okolicy duże wrażenie. Na miejsce przybyły tłumy ludzi. (p)

Pokasany przez psa

Na ulicy Radomskiej pokasany został przez psa 17 letni Henryk Jagodziński, zamieszkały przy ul. Słomianej 3.

Jagodziński odniósł rany szarpane prawej nogi oraz obu rąk. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Aresztowanie członka „Stronnictwa Narodowego”, który papadał na przechodniów — żydów

Wczoraj wieczorem na ul. dra Sterlinga pewien osobnik trzymając nóż w ręce biegł za przechodniami żydami, usiłując ich pobić. Zawiadomiony o powyższym posterunkowy policji 50-letni Andrzej Gorgon usiłował zatrzymać awanturnika. Osobnik ten rzucił się jednak na policjanta i zadał mu dwie rany w rękę

i szyję. Wreszcie udało się awanturnika obezwładnić. Okazał się nim członek Stronnictwa Narodowego Stefan Kubisz. Odprowadzono go do piątego komisariatu policji, gdzie został zatrzymany. Do rannego posterunkowego policji musiano zawezwać lekarza pogotowia.

Niezwykła tragedia miłosna w Łodzi

Dwie 18-letnie dziewczyny, które zakochały się w jednym mężczyźnie, popełniły samobójstwo

Przed domem przy ulicy Łomżyńskiej 25 rozegrała się onegdaj około godziny 11 wieczór niesamowita tragedia. Jeden ze spóźnionych przechodniów zauważył w pewnej chwili, iż przed domem przy ulicy Łomżyńskiej 25 leżą 2 młode kobiety, wijące się w straszliwych bólach. Z ust młodych kobiet toczyła się piana. Leżąc obok duża butelka z resztkami kwasu solnego wskazywała, że obie kobiety targnęły się na życie.

Przechodzień powiadomił o swem strasznym odkryciu policję, która skończyła alarmowała pogotowie miejskie. Przybyli na miejsce lekarz pogotowia dr. Zausmer stwierdził u kobiet zamach samobójczy przez zażycie większej dozy kwasu solnego.

Po udzieleniu samobójczyniom pierwszej pomocy, zostały one przewiezione do szpitala w Radogoszczu w stanie bez nadziejnym.

W międzyczasie policja wszczęła dochodzenie, które ustaliło, co następuje: Stwierdzono, że samobójczyniami są 18 letnia Zofia Grocholska (Wiznera 12) i 18 letnia Helena Szadkowska (Kaliszka 19).

Obie dziewczyny były koleżankami. Ostatnio zakochały się one jednocześnie

w jakimś młodzieńcu.

Obydwie koleżanki spotkały się onegdajszego wieczoru. Długo błądziły po ulicach miasta, rozważając ich tragiczną sytuację. Wreszcie doszły do wniosku, że nie pozostaje im nic innego, jak popełnić samobójstwo, gdyż żadna nie chciała drugiej krzywdzić.

Młode kobiety w jednej z aptek zakupiły dużą butelkę kwasu solnego i udały się na krańce miasta, przed dom przy ulicy Łomżyńskiej 25, gdzie pierwsza Grocholska zażyła dużą dawkę trucizny, a niezwłocznie po niej uczyniła to samo Szadkowska.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, w stanie zdrowia obu samobójczyń nie nastąpiła dotychczas żadna poprawa i w dalszym ciągu walczą one ze śmiercią. (p)

Przy zbiegu ulic Kniaziewicza i Zgierskiej targnął się na życie 45-letni Bolesław Manos, bez stałego miejsca zamieszkania. Manos zażył większą dawkę denaturatu. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł Manos do szpitala zapasowego. Przyczyna rozpaczliwego kroku Manosa — brak środków utrzymania. (p)



Sierpień	Dzisiaj NMP Jasnogórskiej
26	Jutro Przen. rel. sw. Kaz
Poniedziałek	—
Wschód słońca	4.36
Zachód słońca	18.40
Wschód księżyca	02.02
Zachód księżyca	17.53
Długość dnia	14.94
Ubyło dnia	2.40

Zapisy do szkół zawodowych

W dniu dzisiejszym t.j. poniedziałek 26 b.m. rozpoczyna się okres zapisu uczniów w wieku od lat 15 do 18, zamieszkałych w mieście, do szkół zawodowych w przemyśle, handlu i rzemiośle, oraz młodocianych robotników. Zapis trwać będzie do dnia 31 b.m. włącznie. Zapisy odbywają się w następujących miejscach: 1) dla chłopców w grupie drzewnej ul. 6-go sierpnia 56, elektryków — ul. 11 listopada 115, fryzjerów — Gdańska 109, grupy handlowej — Kilińskiego 109, grupy 42, grupa skórzaną — Sienkiewicza 11, grupa spożywcza — Abramowicza 3, dla robotników młodocianych w przemyśle — Grabowa 32, Sędziowska 8-10, i Zamojska 54.

W dniu dzisiejszym grupy bieliźniarek, haftarek — ul. 11 Listopada 115, grupy handlowej — Piotrkowska 115, grupy 42, Cegielniana 26, Gdańska 109, 11 Listopada 29 i Nawrot 12, oraz dla młodocianych robotników zatrudnionych w przemyśle przy ul. Czerwonej 8, Roki 41 i Wodnej 5-7. Przy zapisie na przedłożenie metryki urodzenia i oświadczenia szkolnego.

Rejestracja rocznika 1917

W nadchodzący poniedziałek, dnia 26 b.m. w lokalu biura wojewódzkiego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 rozpocznie się rejestracja rocznika 1917, która trwać będzie do dnia 31 b.m.

Rejestracja, polegająca na zbieraniu i przygotowywaniu wymaganych dokumentów, mianowicie dowodu urodzenia, metryki urodzenia, wgl. wywiadu z sąsiadów, wraz z inwentarzem, stwierdzającym tożsamość osoby.

Względnym terminem ul. na karze do 100 zł. i grzywny do 300 zł. jednej z tych kar. (p)

Łódzka komisja poborowa

W nadchodzącą środę, dnia 28 b.m. w siedzibie wojewódzkiego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 powołana będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź — Miasto II, na którą składają się poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakiegokolwiek powodu nie stawili się na ubiegły rok, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 komisariatu policji.

Interesowani poborowi winni przybyć na posiedzenie z następującymi dokumentami, mianowicie dowodem urodzenia, karte odcroczenia służby wojskowej, jeżeli korzystają z odcroczenia (świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne).

Wzburzenie aniel

W nocy dyżuru następujące osoby: Polasza (Plac Kościelny 10), A. M. (Pomorska 1), E. Mullera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 25), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), Kniatka (Pabjanicka 50). (p)

W dniu 25 sierpnia rb. zmarł opatrzony Św. Sakramentami nasz najukochańszy

ś. † p.

JAKÓB PETTERS

przeżywszy lat 78.

Ekspozycja drogich nam zwłok z kaplicy Starego Cmentarza Katolickiego nastąpi w dniu 27 sierpnia rb. we wtorek o godzinie 3-ej popołudniu, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 27 sierpnia rb. o godzinie 11 rano w Katedrze Św. Stanisława Koski.



OSTATNIE WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA W DOKONAŁEJ KOMEDII „KRÓL WŁAMYWACZY”.

Jeszcze tylko kilka wieczorów Kazimierz Szubert rozśmieszać będzie publiczność w świetnej komedii „Król włamywaczy”. Pomimo wielkiego powodzenia komedia ta w krótkim czasie musi zejść z repertuaru z powodu rozpoczynającego się nowego sezonu w Teatrze Miejskim. Początek codziennie o godz. 9-ej wiecz.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 26 września 1935 r.

6.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z łóżka”. 6.33-6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36-6.50: Gimnastyka. 6.50-7.20: Muzyka z płyt. 7.20-7.30: Dziennik poranny. 7.30-8.20: Muzyka z płyt. 8.20-8.25: Odczyt programu na dzień nieczynny. 8.25-8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05-12.15: Dziennik polski. 12.15-13.00: Dla naszych letników i uzdrowisk — koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 13.00-13.05: Chwilka dla kobiet. 13.05-13.30: Muzyka wokalna (płyty). 13.30-14.30: Lekka melodia i piosenka rosyjska (płyty) 14.30-15.15: Przerwa. 15.15-15.25: Przegląd giełdowy. 15.25-15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30-16.00: Koncert muzyki salonowej w wykonaniu Halny Adamskiej - Grossmanowej. 16.00-16.15: Audycja dla dzieci p. t. „W co się będziemy bawili?” — transmisja z Wilna. 16.15-16.50: Koncert solistów. Wykonawcy: Janna Hupertowa (śpiew), Tomasz Jaworski (skrzypce). 16.50-17.00: Codzienny odcinek prozy: „Klecha” — Artura Górskiego. 17.00-17.25: Recital fortepianowy Aleksandra Sienkiewicza. 17.25-18.00: Muzyka (płyty). 18.00-18.15: „Od szkieł powiększających do mikroskopów elektrodowych” — odczyt z cyklu „Ze świata małych i wielkich wynalazków” — wygłosi Jerzy Banmargen. 18.15-18.30: Cała Polska śpiewa — audycja ze Lwowa. 18.30-18.40: „Zginęła babci igła” — pogadanka dla dzieci — piosenka Zofii Kotlańskiej. 18.40-18.45: Chwilka społeczna. 18.45-19.05: Pieśni Stanisława Moniuszki (płyty) 19.05-19.15: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.15-19.30: Koncert reklamowy. 19.30-19.50: Słuchowisko aktualne. 19.50-20.00: „Co czytać?” — szkic literacki — wygł. St. Adamczewski. 20.00-20.10: Czajkowski: Dama Pikowa — fantazja (płyty). 20.10-20.45: Lekkie piosenki (płyty). 20.45-21.05: Dziennik wieczorny. 20.55-21.00: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00-22.00: Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.00-22.06: Wiadomości sportowe ogólne. 22.06-22.10: Wiadomości sportowe lokalne. 22.10-23.00: Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.30: D. e. koncertu w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

22.05 LUKSEMBURG. Muzyka lekka. 22.00 STOCKHOLM. Muz. kameralna. 22.10 BUDAPESZT. Muzyka jazzowa. 22.15 MEDJOLAN. Muzyka taneczna. 22.15 WIEDEN. Muzyka popul. 22.20 KOPENHAGA. Kwartet Nr. 4 a-dur Mozarta. 22.30 LIPSK. Koncert nocny. 22.30 RADIO PARIS. Muzyka tan. 22.30 WROCLAW. „Muzyka na dobranoc”.

Pan wojewoda Hauke-Nowak na lustracji

powiat łaski

W dniach 21 i 22 sierpnia r.b. Pan Wojewoda A. Hauke-Nowak zlustrował kolejno powiat łaski.

Lustracja ta objęła gminy: Górka Pabjanicka, Dobroń, Buczek, Żelów, Chociw Zapole i Wodzirady.

W każdej z gmin, po uroczystym posiedzeniu rad gminnych i złożeniu przez wójtów sprawozdań z prac gminy i gromad, oraz prezesów organizacji społecznych i rolniczych z działalności tych organizacji, Pan Wojewoda zwiadał poszczególne obiekty oraz fragmenty lub całości prac na odcinku rolniczym i ogólnogospodarczym.

Między innymi w gm. Górka Pabjanicka Pan Wojewoda zwiadał wzorowe gospodarstwo małorolne p. Kałuzki Jana, wiceprezesa Izby Rolniczej, poczem był podejmowany śniadaniem przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. W gminie Dobroń oprócz nowowbudowanej szkoły Pan Wojewoda zwiadał również małorolne gospodarstwo p. Miniaka interesujące się szczegółowo dochodowością i metodami tej gospodarki.

W gminie Żelów zwiadał Pan Wojewoda

woda rzeźnię i elektrownię gminną, obsługującą całą gminę i sąsiednie miejscowości; następnie udał się Pan Wojewoda do jednego z chałupników, który w dłuższej rozmowie opowiedział o warunkach pracy chałupniczej.

W dniu 23 b.m. w m. Widawie oglądał Pan Wojewoda targowicę miejską jedną z lepiej urządzonych na terenie województwa, a następnie pod Widawą zwiadał nowozalesione na przestrzeni przeszło 40 ha nieużytki. Stąd udał się Pan Wojewoda do majątku p. Myszkowskiego, a następnie do obozu pracy w Wartę, gdzie interesował się szczegółowo postępem prac nad obwałowaniem Warty oraz zwiadał świetlicę junacką i baraki. Junacy zgłosili dostojnemu gościowi żywiołową owację.

Na gm. Wodzirady Pan Wojewoda zakończył lustrację pow. łaskiego.

W lustracji tej towarzyszyli Panu Wojewodzie oprócz starosty pow. p. Konopackiego i wyższych urzędników Urzędu Wojewódzkiego p. Dyrektor Izby Skarbowej Kucharski oraz p. Prezes Łódzkiej Izby Rolniczej Zb. Wilecki.

Złodzieje dostali się przez balkon do mieszkania

Zuchwała kradzież przy ulicy 6-go Sierpnia

Mieszkańcy ulicy 6-go Sierpnia w pobliżu Lipowej zostali wczoraj około godziny 4.30 nad ranem zbudzeni niezwykłą awanturą, której przebieg, wedle zebranych przez nas szczegółów, przedstawiał się, jak następuje:

W domu przy ulicy 6-Sierpnia 43 zamieszkuje zamożny kupiec Abram Dutkiewicz, którego rodzina przebywa obecnie na letnisku. Wczorajszej nocy w mieszkaniu spał jedynie syn Dutkiewicza.

Około 4 nad ranem do mieszkania Dutkiewicza dostali się dwaj złodzieje i to w niezwykłych okolicznościach. Oto złościny, korzystając z braku ruchu ulicznego, wobec wczesnej godziny porannej, wdrapali się po ścianie na balkon na I piętro. Po otworzeniu drzwi balkon dostali się następnie do wnętrza mieszkania, gdzie splądrowali całe urządzenie, przytem, pracowali tak cicho, że

śpiący w pokoju syn Dutkiewicza nie obudził się.

Złodzieje zapakowawszy w worki garderobę, bieliznę i biżuterię ogólnej wartości około 5000 zł. a potem łup wyrzucili przez balkon na ulicę, i zeskoczyli na chodnik. Gdy obławowani workami ruszyli ulicą 6-Sierpnia w kierunku Placu Hallera spotkali się nagle oko w oko z patroliem policji, na widok którego przed domem przy ulicy 6-Sierpnia 43 porzucili worki ze skradzionymi przedmiotami i rzucili się do ucieczki.

Policjanci puścili się w pogoń. Złodzieje skrętili w ulicę Lipową i mimo wysiłków policji zdołali zbiec.

Skradzione przedmioty policja niebawem zwróciła synowi Dutkiewicza, który nie mógł wyjść ze zdziwienia, że nie słyszał plądrujących mieszkanie złodziei.

Narodziny ośmioraczków w Chinach

Cały świat lekarski interesuje się tem niezwykłym wydarzeniem

Niedalej niż przed rokiem, pisma przyniosły sensacyjną wiadomość o tem, że pewna żona fermiera w Kanadzie urodziła pięcioraczki. Matka i dzieci otoczone zostały opieką lekarzy, którzy zainteresowali się tym fenomenem.

Dzieci są zdrowe i czują się dobrze. Kanadyjskimi pięcioraczkami interesował się niemal cały świat. Obecnie jednak rekord został pobity. Żona mechanika w południowych Chinach wydała na świat ośmioro dzieci. Siedmiu chłopców i jedna dziewczynkę. Matka i dzieci są zdrowe. Fenomenem tym, jaki dotychczas jeszcze nie miał przykładu na świecie, zainteresowali się lekarze, którzy już wyje-

chali do zapadłej prowincji chińskiej, ażeby zaopiekować się matką i zbadać tę niezwykłą rodzicielkę.

Fachowe pisma lekarskie, omawiając fakt narodzin ośmioraczków, podkreślają, że jest to pierwszy wypadek zanotowany w medycynie. Przy okazji czasopisma lekarskie dodają, że urodzenie bliźniat jest zjawiskiem dość często spotykanym, przyczem, według obserwacji ustalono, że u niektórych kobiet występuje specjalna skłonność do urodzeń bliźniat.

Sześciu ośmioraczek — to była jednak najwyższa cyfra żywo urodzonych dzieci, jaką zna historia medycyny. Stare czasopisma z roku 1600 zawierała notatkę

Turystyka

—o—
POCIĄG POPULARNY DO WARSZAWY.

W związku z mającym się odbyć w Warszawie I. 9. w Warszawie P.B.P. „Orbis” w porozumieniu z Ł.O.Z.B. poczynił starania w Lidze Popierania Turystyki o chomienie pociągu popularnego z Łodzi do Warszawy celem umożliwienia takim sportowcom obojętności tak ciekawych i frapujących zawodów, przyjmowane będą od dnia 27 b.m. rze przy ul. Piotrkowskiej 18 i 65.

POCIĄG POPULARNY DO LWOWA

Liga Popierania Turystyki uruchomiła dnia 31 sierpnia dwudniowy pociąg popularny z Łodzi do Lwowa z okazji warcia XV. Targów Wschodnich. Pociąg odejście z Łodzi — Kaliskiej dnia 31 pnia o godz. 21.33 i przybędzie do Lwowa następnego dnia rano. Odejście z Lwowa dnia 2 września o godz. 21.30, przyjazd do Łodzi — Kaliskiej o godz. 8. Zapisy do dnia 30 sierpnia przyjmują „Orbis” ul. Piotrkowska 18 i 65.

ULGOWY PRZEJAZD DO WARSZAWY.

Dnia 29 sierpnia o godz. 8.00 wyjechał z Łodzi-Fabrycznej wycieczka Związku Zawodowego Pracowników Handlowo-Przemysłowych i Biurowych do Warszawy dla zwiędzenia Wystawy Budowlano-Mieszkaniowej B.G.K. Wyjazd z Warszawy o g. 22.20. Cena przejazdu w jedną stronę wraz z wstępem na wystawę wynosi zł. 11. Wycieczka jest dostępna dla członków i osób postronnych. Przyjmuje się w lokalu Związku ul. Piotrkowska 61 (prawa oficyna I piętro) P.B.P. „Orbis” ul. Piotrkowska 18.

ZA PIĘĆ DNI.

Już za pięć dni obecny program w „Tabarinie” zjeżdżać z afisza, a więc ci, którzy nie zdążyli jeszcze obecnych występów, muszą pośpieszyć i przyjść dziś do tego miejsca.

Kto występuje w „Tabarinie”? Przedewszystkiem wymienić należy duet Cecil et Peter, dalszym ciągu jest atrakcja i każdy z nich spogląda na najdrobniejszy nawet szczegół w swojej sali, urządzony na sposób prawdziwego teatru.

Pozatem w programie obecnym występuje duet Garbo i Fortas, doskonała śpiewaczka polska Nany Neuhardt, tancerka Garibaldi, powiada Leo Sparri.

Mimo, że już publiczność zdążyła się przyzwyczaić do nowej sali „Tabarinu”, to dalszym ciągu jest atrakcja i każdy z nich spogląda na najdrobniejszy nawet szczegół w swojej sali, urządzony na sposób prawdziwego teatru.

Dziś w „Tabarinie” odbędzie się faj o 5.15 i dancing wieczorem.

Kuchnia smaczna i pożywna.

o urodzeniu siedmioraczek przez nową matkę w okolicy Hammeln. Wzrost domość ta jednak nie mogła być sprawdzona.

Urodzenie ośmioraczek w Chinach wywołało do pewnego stopnia rewolucję w medycynie i nie dziwnie, że lekarze zainteresowali się tym fenomenem.

Oszust „zarobił” pięć milionów franków wykorzystując „gorączkę złota” w Paryżu.— Sprzedawał metal „ikonel” jako złoto

W Paryżu wykryła została niezwykle afera kryminalna, która świadczy wymownie o tem, że pomysłowość ludzka jest niewyczerpana i że w każdym zakątku świata, w każdej szerokości geograficznej znajdują się ludzie, którzy na naiwności swych bliźnich potrafią zarobić miliony.

Zaczął się to przed dwoma miesiącami, kiedy panika finansowa osiągnęła punkt kulminacyjny. Na międzynarodowej giełdzie toczyła się zawzięta walka i prowadzony był ostrzy atak na franka. Kursowały wówczas złowieszcze wersje o dewaluacji o odejściu od złotego sztandar. Z piwnic Banku Francuskiego dobywano codziennie około miliarda złotych franków, by przeciwdziałać upadkowi waluty.

I oto w tym czasie rozpoczął się run na złoto.

„Zapobiegliwi” ludzie zaczęli kupować zarówno złote monety jak i sztabki złote, nie licząc się formalnie z ceną. Ludzie bogaci po kilka sztabek, a dodać należy że sztabka złota z Banku Francuskiego kosztuje 200.000 franków. Ale gorączką złota zaraził się również średnio zamożni i mało zamożni ludzie. Ci nie mogli pozwolić sobie na kupno całych sztabek. I oto pojawili się wówczas pośrednicy, którzy kupowali sztabki złota wagi jednego kilograma, rozdrabniali je i sprzedawali detalicznie, zarabiając odczywiście słoną różnicę. Ale panika była tak wielka, choć trwała bardzo krótko, że ludzie kupowali nie licząc się z niczem.

I oto w owym czasie emigrant rosyjski Koperski, dotąd drobny pośrednik na giełdzie paryskiej, zrozumiał, że nastąpi odpowiedni moment dla niego. Zrozumiał, że może odrazu

zostać bogatym człowiekiem

Następnego dnia po tem, kiedy owlaśniała nim wielka idea, zjawił się w kawiarni. W teczce miał kilka sztabek złota. Na ucho każdemu wyjaśniał swój sekret.

Ma złoto, ale nie zwykłe złoto 96 próby, tylko t. zw. szare złoto, daleko cenniejsze. Gotów jest sprzedać.

Amatorów znalazł natychmiast. Szare złoto istotnie było poszukiwane. Placono za nie nawet więcej, aniżeli za złoto zwykłe. I od tego dnia w kawiarniach, które otoczone jest gmach giełdy, pojawiły się sztabki szarego złota, na które formalnie rzucili się spekulanci.

W kilka dni później Koperski wszedł do magazynu jubilerskiego na ulicy de Lion.

— Kupi pan?

W ręku trzymał papierosnicę.

— Przegrałem dziś grubo i chcę to sprzedać. Zaniósłbym do lombardu, ale tam mało dają. A to jest droga rzecz. Z szarego złota.

Jubiler wziął trzy flakoniki i dokonał zwykłej, nieskomplikowanej ekspertyzy. Wątpliwości nie było żadnych. Papierosnica była z szarego złota.

— Wiele?

— 1500 franków. Pan wie chyba, że to jest wartość co najmniej trzy razy większa.

Jubiler nie targował się. Zapłacił zadaną sumę. Koperski podziękował i wyszedł.

W ciągu kilku dni sam Koperski i przedstawieni przez niego ludzie sprzedali w Paryżu i na prowincji 100 takich papierosnic. Równocześnie wspaniale szedł handel sztabkami szarego złota.

Aż nagle nastąpił krach. Jeden z jubilerów chciał odprzedać papierosnicę urzędnikowi Banku Francuskiego. Przy tej okazji dokonano bardzo szczegółowej ekspertyzy. Po godzinie jubiler skłamał z meldowaniem w komisariacie policji. Oszustwo, niezwykle oszustwo.

— Ale w jaki sposób? — pytał komisarz policji — Przecież panowie jubilerzy poddają takie przedmioty próbie.

— To jest zagadka — wołał jubiler. — Metal posiada wszystkie zewnętrzne oznaki złota. Nawet ta próba, którą zwykłe robimy, wykazuje złoto. Ale to

nie jest złoto. To ma inny skład. Tylko szczegółowa ekspertyza, taka, jaką przeprowadzają w mennicy, wykazuje, że to nie jest złoto.

Skandal, jaki wybuchł, nie miał sobie równego. Okazało się, że tysiąc papierosnic było z tego

nieznanego metalu.

który wcale nie był złotem. Wszystkie sztabki szarego złota, nie były ze złota. Dopiero teraz zaczęły zjawiać się poszkodowani i można było zorientować się wiele pieniędzy zarobił pan Koperski. Według dotychczasowych obliczeń — zdążył on w ciągu dwóch miesięcy zarobić równą sumę 5 milionów franków.

Zdołano go aresztować, w chwili, gdy szykował się do wyjazdu. Pieniądzy przy nim nie znaleziono. Koperski był tak przeznorny, że przekazał je zagranicę.

Ale dowiedziano się od niego tajemnicy „szarego złota”.

Był to stop „ikonel”, wynaleziony przed pięciu laty w Stanach Zjednoczonych i zupełnie dotąd nieznan w Europie. Używany jest w Ameryce dla niektórych części motorów samochodowych. Posiada wszystkie zewnętrzne cechy złota i tylko szczegółowa ekspertyza może wykazać różnicę.

Koperski wykrył tajemnicę „kamenia filozoficznego” — nauczył się zamieniać ordynarny „konel” na złoto

a raczej na banknoty. Jego system okazał się bardziej dochodowy, aniżeli system naukowy „alchemika” Dunikowskiego.

Kilka tysięcy ludzi w Paryżu nie mogło przeboleć strat, jakie ponieśli.



Tegoroczne lato nie bardzo udało się nam, mimo to nad morzem ludzie spędzają wesoło czas. To już ostatni miesiąc lata i dlatego urlopowicze chętnie pluskają się w falach, wiedząc, że niedługo trzeba będzie powrócić do pracy.

Perła królowej Kleopatry na wystawie klejnotów w Londynie

Narodzony dom Belgrave—Square w Londynie, oznaczony numerem porządkowym 1 należy do pani Koch de Goorey. Jest to potężna kamienica. Została ona całkowicie oddana na wystawę klejnotów, które należały niegdyś do rodziny carskiej.

Poza klejnotami ze skarbca rosyjskiego znajduje się tu również wiele bezcennych arcydzieł sztuki.

Wystawa cieszy się wielkim powodzeniem i jest odwiedzana przez tysiące rzesze publiczności. W pilnie strzeżonych przez policję gablotkach znajdują się wspaniałe naszyjniki brylantowe, kolce i pierścienie, tjar z olbrzymich szafirów, olbrzymie brylanty, które niegdyś należały do księcia Włodzimierza, a obecnie są własnością królowej Marii Ru-

muńskiej. Największe zaciekawienie budzi jednak wspaniała perła „Pellegrina”. Z perłą tą związana jest romantyczna historia. Należała ona niegdyś do królowej egipskiej Kleopatry, która posiadała dwa tak wspaniałe egzemplarze.

Jak głosi podanie, jedną z nich rozpuściła ona w czarze wina w czasie przyjęcia swego ukochanego Antonjusza. Przez długie wieki nie wiadomo, co działo się z drugą perłą „Pellegrina”. W 16-tym wieku znalazła się ona jednak w posiadaniu króla hiszpańskiego Filipa II.

Potem przeszła w posiadanie króla francuskiego Ludwika XIV. W roku 1826 nabyła perłę księżna Tatiana Jussopow.

Włochy przystosowują uzbrojenie armii do warunków klimatycznych w Abisynji

Gorączkowe przygotowania w kierunku udoskonalenia uzbrojenia i ekwipunku armii włoskiej trwała bez przerwy. Dużo miejsca i czasu zajmują zwłaszcza prace badawcze i rozpoznawcze nad powstawaniem specyficznych chorób tropikalnych, nad wyborem umundurowania najodpowiedniejszego w zabójczym klimacie nizin abisyńskich.

W rzymskim instytucie badań chorób tropikalnych przeprowadzane są obecnie doświadczenia nad typem hełmu dla żołnierzy. Ogólny nadzór nad tą pracą ma znany fachowiec, dr. Aldo Castellani. Codziennie można uirzeć przed instytutem żołnierzy, którzy stoją po 20 minut w pełnym słońcu z hełmem na

głowie, pod którym znajduje się termometr. Celem tych doświadczeń jest przekonanie się, jaki rodzaj hełmów ochrania najlepiej od uderzenia słonecznego. Na szeroką też skalę wprowadzane są innowacje w uzbrojeniu armii. Artyleria otrzymała nowy typ moździerza okopowego, piechota — nowe karabiny, uruchomiono też ulepszone typy czołgów. Prowadzone są również doświadczenia z gazami trującymi i łzawiącymi. Na czele oddziałów lotniczych ma stanąć albo generał Valle albo też marszałek Balbo. Doradcami wojennymi Mussoliniego są generałowie Bono i Graziani.

Casino

Dziś
poraz
ostatni!

GRA ZMYŚŁÓW

w roli gł. HARRY BAUR

Michał Zoszczenko

Wywiadowca i pies policyjny

Jeremjusz Babkin zawodził głośno nad strażką, jaką mu wyrządził nieznany złodziej. Opryszek skradł Babkinowi piękne futro niedźwiedzie. Sąsiedzi próbowali go pocieszyć, jednak bezskutecznie.

— Takiego futra już nigdy nie będę więcej miał.

Potem wezwał do siebie wywiadowcę z psem policyjnym i kazał mu poszukać złodzieja. Detektyw nie był sympatyczny. Za nim chodził pies, jakaś wstrętna kreatura ze spiczastym pyskiem.

W międzyczasie zebrali się dużo ludzi, zaciekawionych tem co za chwilę nastąpi. Wywiadowca dał psu do powąchania ubranie Babkina, potem ślady stóp i wreszcie zawołał:

— Szukaj go!..

Pies począł węszyć na wszystkie strony, spoglądał z podłoba na zebranych ludzi. Nagle rzucił się na starego Fekle, który mieszka na piątym piętrze. Starzec chciał zbiec, ale pies złapał go i silnie trzymał zębami za spódnię. Wszyscy spojrzeli z zainteresowaniem na Fekle. Ten przerażony padł na kolana przed wywiadowcą i zawołał:

— Przyznaję się... do wszystkiego przynajmniej. Mam pięć litrów samogonki i aparat do pedzenia wódki. Wskażę miejsce, gdzie je ukryłem!..

Fekle odprowadzono i wywiadowca kazał psu ponownie szukać przestępcy. Po chwili rzucił się pies na administratora domu.

Administrator zbladł gwałtownie i zawołał:

— Przebacze mi! Przysięgam, że już po raz ostatni to zrobię. Nigdy to się już więcej nie powtórzy i wszystkie zebrane pieniądze za wodę będę oddawał do administracji. Wiecej już ich sobie nie przywłaszczę!..

Oburzeni lokatorzy rzucili się jednak na administratora i dotkliwie go poturbowali. Tymczasem pies począł węszyć lokatora z pod numeru siódmego i nagle porwał go za marynarkę. Nieszczęsny lokator padł na kolana i zawołał:

— Wiedziałem, że będę musiał ponieść zasłużoną karę. Falszowałem moją książeczkę pracy. Poza tem nie chciałem służyć we wojsku i siedziałem w domu i spałem elektryczność, mimo, iż nie miałem licznika. Aresztujcie mnie, bo jestem łotrem.

Babkin miał już jednak dość tego. Zwrócił się do wywiadowcy i zawołał:

— Wezwalem pana tutaj, aby wykryć złodzieja, który ukradł moje futro, a ten pies ujawnia inne przestępstwa. Co będzie z moim futrem?..

Tymczasem pies zwrócił się w stronę gestykulującego Babkina i począł go obwąchiwać. Babkin cofnął się. Pies za nim i po chwili capł go za spódnię.

Babkin zbladł jak ściana.

— O Boże, zawołał. — Sam na siebie spowodowałem nieszczęście. Przyznaję się, skradłem sam to futro przedtem mojemu bratu.

Ludzie poczęli się wynosić z pokoju. Pies zabiegł jednak drogę trzem wychodzącym i począł na nich szczekać. Wszyscy przynajmniej natychmiast do popełnionych przestępstw. Jeden z nich zdefraudował pieniądze państwowe i przegrał je w karty, drugi bił swoją żonę żełaskiem, a trzeci przyznał się do przestępstw, których na tem miejscu, niestety, nie można opisać.

Tymczasem inni lokatorzy zbiegli w popłochu. Zostałem tylko ja, pies policyjny i wywiadowca. Pies począł obwąchiwać skości swego pana potem złapał go za marynarkę.

Wywiadowca poczerwieniał ze wstydu i zawołał:

— Masz rację. Ja ciebie również oszukiwałem. Z pensji przeznaczonej na twoje utrzymanie przywłaszczylem sobie trzy czerwonce, przyrzekałem ci jednak, że to się już więcej nie powtórzy.

Co dalej się stało nie wiem. W obawie, że pies może znać również moje wykroczenia — wyniosłem się czempredel z pokoju.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i
Retkińskiej do sprzedania.
Zgłoszenia: Piotrkowska 40.
Zarząd spadkobierców I. K.
Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4
do 6 popołudniu.



Zwycięstwa faworytów w lidze

Pogoń nadal na czele tabeli. — Śląsk na czwartym miejscu

Wczorajsze spotkania ligowe przyniosły znaczne zmiany w układzie tabeli mistrzowskiej, przyczem na pierwszym miejscu utrzymała się nadal Pogoń, dzięki wysokiemu zwycięstwu w w spotkaniu z ŁKS-em, który zepchnięty został na siódme miejsce.

Zmiana zaszła na drugim miejscu z którego zepchnięty został paucujący Ruch przez Wartę. Najpoważniej skorzystał na wczorajszych meczach Śląsk, który dzięki zwycięstwu w spotkaniu z Wisłą zaawansował z ósmego miejsca na czwarte. Poza tym poprawiły jeszcze swe lokaty Legia i Cracovia.

Tabela mistrzowska przedstawia się obecnie następująco:

1) Pogoń	14	20	41:17
2) Warta	13	16	33:21
3) Ruch	13	16	26:23
4) Śląsk	13	13	23:29
5) Legia	14	12	33:26
6) Garbarnia	12	12	20:18
7) Ł. K. S.	11	12	18:19
8) Wisła	12	11	27:28
9) Cracovia	12	10	20:23
10) Warszawianka	13	10	18:27
11) Polonia	13	8	15:31

Pogoń—ŁKS 5:0 (2:0)

Lwów, 25 sierpnia.

Wysokie swe zwycięstwo ma Pogoń w pierwszym rzędzie do zawdzięczenia beznadziejnie słabej grze ŁKS-u, który w żadnej fazie nie był dla Pogoni groźnym przeciwnikiem. Wszelkie formacje ŁKS-u grały bardzo słabo, a jedynie Welnic w pomocy i Miller w ataku mogli zadowolić.

Pogoń w pierwszej połowie grała również słabo, a rozegrała się dopiero po przerwie, przeprowadzając szereg niezwykle udanych akcji ofensywnych, przyczem najlepszym graczem ataku był Luchter.

W pierwszej połowie gra jest obustronnie prowadzona chaotycznie. Już w 2 minucie zdobywa Luchter pierwszą bramkę, a drugą strzela Matjas il, przyczem schwytaną już piłkę wypuszcza Frymarkiewicz z rak.

Po przerwie Pogoń gra znacznie lepiej, owocem czego są trzy dalsze bramki. Pierwszą z nich pada w 17 minucie ze strzału Niechciola, druga w 22 min. przez Luchtera i wreszcie ostatnio w 44 minucie z rzutu karnego, egzekwowanego przez Matjasa I za faul na nim.

Pogoń grała w swym normalnym składzie, a ŁKS bez Herbstreicha, z Królem na środku ataku i Frymarkiewiczem w bramce.

Sędziował p. Romanowski z Warszawy. Publiczności około 4 tysiące osób.

Warta—Garbarnia 5:1 (3:0)

Poznań, 25 sierpnia.

Zwycięstwo Warty jest stanowczo za wysokie. Garbarnia grała bowiem w polu b. dobrze, zawodzić jedynie pod bramką.

W Warcie natomiast szybki atak strzelał b. dużo, wykorzystując wszystkie możliwe sytuacje. Do przerwy uzyskuje Warta trzy bramki ze strzałów Kryskiewicza w 12 i 34 minucie i Słomiaka w 30 min. z przeboju.

Po zmianie pół zdobywa Szerfke w 15 minucie czwartą bramkę. Dopiero w 22 minucie udaje się Polusowi uzyskać pierwszy i ostatni punkt dla Garbarni. Natomiast Warta, atakując teraz coraz energiczniej, zdobywa 5-tą bramkę ze strzału Szerfkego. Sędziował do brze p. Rettig z Łodzi.

Cracovia—Warszawianka 4:1 (2:0)

Kraków, 25 sierpnia.

Mecz ten miał decydujące znaczenie dla Cracovii, która zagrała go z wielką ambicją. Wynik jednak jest za wysoki, gdyż Warszawianka była przed pauzą drużyną lepszą i na tak porażkę absolutnie nie zasłużyła.

Do wysokiej tej przegranej przyczynił się w znacznej mierze słaby bramkarz, który ma na sumieniu dwie pierwsze bramki. Dwóch innych nie mógł obronić.

Pierwsze minuty są to obustronne ataki drużyn w których Zieliński z Cracovii dwukrotnie przestrzeliwuje. W 10 minucie atak Cracovii rozwija b. ładną akcję, a centre Zebczyńskiego wyciąga bramkarza Warszawianki do własnej bramki. Gra toczy się teraz na środku boiska, a ładne zagrania Cracovii kończą się na polu

bramkowym Warszawianki. Cracovia uzyskuje lekką przewagę, dochodzi jednak tylko do pola bramkowego, i nie potrafi zakończyć swych akcji. 33 minuta przynosi wolny dla Cracovii bitny przez Pajaka i znów błąd bramkarza Warszawianki przynosi Cracovii drugą bramkę strzeloną przez Malczyka głową. Do przerwy małą przewagę uzyskuje Warszawianka jednak doskonale grająca obrona Cracovii wyjaśnia najniebezpieczniejsze sytuacje.

Po przerwie Warszawianka zaczyna grać b. ostro. Sędzia jest zmuszony ciągle uspakajać graczy i zarządzać rzuty wolne. Mimo początkowej przewagi Warszawianki Cracovia przerywa się, ma doskonałe trzy pozycje których jednak nie wykorzystuje. Pomału gra wyrównuje się. Oba ataki dochodzą pod bramkę przeciwnika gdzie jednak bramkarze są na stanowiskach. I znów 30 minuta po wolnym bitym przez Pajaka przynosi Cracovii trzecią bramkę strzeloną przez Korbas. To podrywa obie drużyny, tempo się wzmacnia i Cracovia uzyskuje lekką przewagę. Mimo to Warszawianka inicjuje ataki i w 35 minucie Sochian strzela honorową bramkę dla Warszawianki. Cracovia rewanżuje się, inicjuje groźne wznady i z zamieszania podbramkowego w 42 minucie strzela Korba czwartą i ostatnią bramkę.

Jak na wstępie zaznaczono Warszawianka nie zasłużyła na tak wysoką przegraną, była jednak w tyłach o dużo słabszą od Cracovii, a specjalnie słaby był bramkarz.

W Cracovii na wyróżnienie zasługuje dobrze grająca obrona i Grynberg w pomocy. Bardzo słabo grał Góra i obaj skrzydłowi.

W Warszawiance doskonalili byli Smoczek i Kniola, oraz Pirych.

Polonia—Legia 1:1 (0:0)

Warszawa, 25 sierpnia.

Legia była do przerwy zespołem znacznie lepszym, mając znaczną przewagę. Atak strzelał jednak niezaradnie, a resztę załatwiał doskonale nowy bramkarz Polonii Szomkara.

W drugiej połowie w 6-ej min. strzela Przeździecki na bramkę, a Nawrot głową zdobywa pierwszy punkt. Legia ma nadal przewagę i zapowiada się na wysoką przegraną Polonii, gdy zupełnie nieoczekiwanie uzyskuje w 33-ej min. Bańkowski bramkę z winy Kellera. Dalsze obustronne ataki nie przynoszą już zmiany rezultatu.

Śląsk—Wisła 2:0 (1:0)

Świętochłowice, 25 sierpnia.

Beniaminek Ligi odniósł bardzo szczęśliwe zwycięstwo. Mecz ten był dla Wisły bardzo pechowy, gdyż w 25-ej min. uległ kontuzji Obtułowicz i zespół krakowski grał już do końca spotkania w dziesiątkę.

Bramki dla gospodarzy uzyskali Gott i Cebula. Sędziował p. Walczak z Warszawy.

Lekkoatletki polskie przegrywają w Dreźnie

Walasiewiczówna bohaterką spotkania—Freiwaldówna i Kwaśniewska ustanawiają nowe rekordy Polski

Lipsk, 25 sierpnia

W niedzielę na stadionie D. S. C. w Dreźnie przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności odbył się drugi międzynarodowy mecz lekkoatletyczny pań Polska — Niemcy.

Mecz zakończył się spóźnieniem zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku — 60 1/2:38 1/2.

Wszystkie miejsca na trybunach wypełniła 6000-na publiczność, w tej liczbie ponad 1000 widzów kolonii polskiej, powiewających chorągiewkami o barwach narodowych. Przed meczem harcerze z Lipska wręczyli każdej z naszych zawodniczek bukiet białe - czerwonych róż.

Mecz był obrazem niezwykle zaciętej walki, wynikiem której padł jeden rekord światowy i dwa rekordy Polski. Rekord światowy ustanowiła Niemka Mauernaier, uzyskując w dysku wynik fantastyczny 47,12 mtr. Rekordy polskie ustanowiły Freiwaldówna w biegu na 80 mtr. przez płotki — 12,2 sek. oraz przez doskonale dysponowaną Kwaśniewską w oszczepie — 41,38 m.

Bohaterką spotkania była Walasiewiczówna, główny atut naszej reprezentacji, przyjmowana przez publiczność niezwykle owacyjnie. Walasiewiczówna potwierdziła swą opinię najszybszej kobiety świata, wygrywając obie konkurencje sprinterskie i nadrobiła w sztafecie utracony

dystans blisko 20 metrów.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiały się następująco:

200 mtr.: 1) Walasiewiczówna — 25,8 sek., 2) Albus o 2 metry w tyle, 26 sek., 3) Bauschulte 26,9 sek., 4) Orłowska 27 sek. Walasiewiczówna prowadziła od startu do mety.

SKOK WZWYŻ: Duninówna odpada przy wysokości 142 cm., Orzełówna — przy 153 cm. O pierwsze miejsce walczą obie Niemki. Ostatecznie wygrywa Kaun — 155 cm., 2) Schelbe — 153 cm., 3) Orzełówna — 146, 4) Duninówna — 137 cm.

80 METRÓW Z PŁOTKAMI: Bardzo ładny bieg przy zaciętej walce Freiwaldówny z Niemkami. Zwyciężyła Steuer — 11,9 sek., 2) Elger — 12,1 sek., 3) Freiwaldówna — 12,2 sek., 4) Hofmanówna — 12,4 sek.

Do rzutu dyskiem przystąpiły polki silnie stremowane. Nie wiodło się Gackowskiej, która rzuciła stale w granicach 30 metrów. Walsówna drugim rzutem zyskała najlepszy swój wynik dnia, który zapewnił jej drugie miejsce. Zwyciężyła bezapelacyjnie Mauernaier — 47,12 mtr. przed Walsówną 42,02 m., 3) Kraus — 41,05 m., 4) Kackowska — 34,51 m.

BIEG NA 100 METRÓW oczekiwany był w ogromnym napięciu przez publiczność. Walka Walasiewiczówny z Krauss na tym dystansie budziła wyjątkowe zainteresowanie. Polka wy-

Finały mistrzostw międzynarodowych w tenisie

W dniu wczorajszym zostały rozegrane w Warszawie finały międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski. W grze pojedynczej pań Jędrzejowska pokonała Niemkę Keppel 8:6, 6:2. W grze pojedynczej panów anglik Hughes zwyciężył po b. zażartej walce Tarłowskiego 9:7, 4:6, 6:4, 4:1. W grze podwójnej para Hughes, Planer pokonała Hebde — Polaków 4:6, 6:3, 9:7, i 6:4 i w grze mieszanej para Jędrzejowska, Tłoczyński pokonała parę Cramer, Planer 6:3, 6:1. W turnieju pocieszenia dla panów zwyciężył Horein (Lwów), zaś dla pań Zofia Jędrzejowska.

Częstochowa—Zagłębie 2:0 (1:0)

W Częstochowie rozegrane zostało międzymiastowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją zespołu z Częstochowy i Zagłębia, zakończone zwycięstwem Częstochowy w stosunku 2:0 (1:0).

Do przerwy przeważała Częstochowa, zdobywając bramkę przez Langerę. W drugiej połowie przeważało Zagłębie, mimo to jednak udało się Częstochowie znów zdobyć drugą bramkę przez Langerę.

Sędziował słabo p. Gospodarek. Publiczności ponad 2 tysiące osób.

Kluby fabryczne w Spale

Rewja sportowców łódzkich przed P. Prezydentem Rzplitej

Spała, 25 sierpnia.

W dniu dzisiejszym odbyło się w Spale doroczne święto sportowe klubów fabrycznych woj. łódzkiego. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem, które w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odprawił ks. kapelan Humpola.

O godzinie 15.15 zawodnicy wszystkich klubów fabrycznych zebrali się na stadionie spalskim. Po paru minutach przybył na stadion przy dźwiękach hymnu narodowego Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie małżonki oraz zastępcy dyrektora kancelarii cywilnej dr. Skowronskiego i zastępcy szefa gabinetu woj. skowego mjr. Krawczyka.

W uroczystościach wzięli ponadto udział dowódca O.K. 4. gen. Langner, zastępca dyrektora państwowego urzędu p.w. i w.f. ppłk. Engel, Szef Okr. Urzędu p.w. i w.f. w Łodzi ppłk. dypl. Gab-

ryś, wicewojewoda warszawski Godlewski, wicewojewoda łódzki Potocki i inni.

Po mszy rozpoczęła się defilada, po której przedstawiono Panu Prezydentowi kierowników poszczególnych klubów fabrycznych oraz wręczono dary, m. in. model warsztatu tkackiego z motorkiem, którego demonstracji pan prezydent przyglądał się z zaciekawieniem.

Po pokazach gimnastycznych i sportowych o godz. 17-ej Pan Prezydent opuścił stadion, żegnany gromkimi okrzykami „Niech żyje”.

Po zawodach wicewojewoda łódzki Potocki wręczył zwycięskim klubom nagrody, m. in. nagrodę, ofiarowaną przez Pana Prezydenta R.P.

Wieczorem rozpalono na stadionie ognisko, w świetle którego Pan Prezydent wraz z otoczeniem przysłuchiwał się śpiewom oraz przyglądał się tańcom.

szła z dołków doskonale. Z punktu objęła prowadzenie i mimo wysiłków obu znakomitych niemieckich sprinterek, nie dała sobie prowadzić odebrać, wpadając pierwsza na metę w czasie 11,9 sek. o pół metra przed Krauss — 12 sek., 3) Dollinger — 12,1 sek., 4) Książkiewiczówna — 13 sek.

Oszepek przyniósł niespodziewany sukces Kwaśniewskiej, która piątym rzutem wysunęła się na pierwsze miejsce, bijąc rekord Polski wynikiem 41,38 metra. Dalsze miejsca zajęły: 2) Fleischer — 41,26 m., 3) Krueger — 40,02 m., 4) Smetkówna z bardzo słabym wynikiem 28,92.

W skoku w dal Niemka Gepner zrewanżowała się Walasiewiczównie za niedawną porażkę w Budapeszcie, zdobywając pierwsze miejsce wynikiem 589 cm., drugie miejscem podzieliły się Walasiewiczówna i Bauschulte, skacząc jednakowo po 570 cm., na czwartym miejscu Duninówna — 489 cm.

W sztafecie 60 — 75 — 100 — 200 mtr. bohaterską walkę o pierwsze miejsce stoczyła Walasiewiczówna, usiłując odrobić utracony przez swoje poprzedniczki teren. Na 60 mtr. pobięła Walasiewiczówna, spisując się jednocześnie i oddając pączek Freiwaldównie jednak już cześnie ze swą niemiecką rywalką. Jednak już Freiwaldówna utraciła kilka metrów, a Orłowska powiększyła dystans, dzieląc ją od sztafety niemieckiej o przeszło 20 metrów.

Kiedy Walasiewiczówna otrzymała pączek, sytuacja wydawała się beznadziejna, tembardziej, że przeciwko polce biegła znakomita sprinterka niemiecka Dollinger.

W biegu tym Walasiewiczówna dokoła nad ludzkiego wysiłku, uzyskując sobie niebawmy entuzjazm publiczności. Na przestrzeni 200 m. Walasiewiczówna niemal z każdym krokiem zmniejszała odległość, dzieląc ją od Dollinger i zdolała nadrobić blisko 20 m. Utracony teren był jednak zbyt wielki i polka przyszła na metę druga z różnicą dystansu około 4 metrów.

Czas sztafety niemieckiej — 52,6 sek., polskiej — 53,1 sek.

Po zawodach konsul R. P. p. Czudnowski wręczył zwycięskiej drużynie piękny sztandar imienia ambasadora Lipskiego, a nadburmistrz Zoerner ofiarował polkom piękny bukiet róż.

MOTOCYKLE „NORTON”

Do wiadomości ogółu podajemy, iż Łódzka Centrala Maszyn Sz. Krokocki przy ul. Traugutta 2, otrzymała wyłączne zastępstwo na województwo łódzkie motocykli „Norton” i Rogal Enfield i posiada bogato zaopatrzony skład najnowszych motocykli wszelkich typów powyższych maszyn oraz części.

Zwycięstwo kolarzy niemieckich w pierwszym etapie wyścigu Warszawa — Berlin

Łódź, 25 sierpnia. Etapem Warszawa — Łódź, wynoszącym 143,5 km., rozpoczęty został dzisiaj drugi międzypaństwowy wyścig kolarski pomiędzy reprezentacyjnymi zespołami Niemiec i Polski, rozgrywany na trasie Warszawa — Berlin. Etap ten mimo, że rozegrany został na polskich szosach, aż nadto dobrze wypadł naszym kolarzom, mającym przez to handicap w stosunku do Niemców, wykazał mimo to wyższość kolarzy niemieckich, którzy już na pierwszym etapie zyskali na naszych zawodnikach przeszło 18 minut przewagi w klasyfikacji drużynowej.

W roku ubiegłym na tym samym etapie, rozgrywanym jako ostatnim, przyszedł polacy na pierwszym miejscu, zyskując na drużynie niemieckiej 40 sekund.

Niemcy zarwali już pod Warszawą niezwykle ostre tempo i po krótkim czasie na czele wyścigu znajdowało się 10 kolarzy niemieckich, a dopiero za nimi jechali zawodnicy polscy.

Już w początkach wyścigu zdyskwalifikowany został przez komisję sekcji kolarstwa Kiełbasa za trzymanie się autu, przez co drużyna polska została znacznie osłabiona. Powoli fatalne szosy zaczęły się we znaki Niemcom i czołówka zaczęła się przeczerniać, przyczem pozostało w niej początkowo siedmiu, a później pięciu zawodników.

Pogoni za Niemcami podjęła się trójka Napierała, Zieliński i Tarzowski, która systematycznie odrabiała utraczone minuty, by wreszcie zmniejszyć początkową znaczną odległość do niespełna czterech minut.

Na 16-minutową różnicę złożył się jednak znacznie gorszy czas czwartego kolarza polskiego, Kołodziejczaka, który przyszedł o przeszło pięć minut za resztą.

Na mecie w Łodzi, znajdujący się na pierwszym miejscu, pierwszym był niemiecki Wierz, w czasie 3:48.12 przed polskim Löberem 3:48.12.2. Weissen 3:48.12.4 i Hauswalder 3:50.52.

Jako piąty przybył Napierała 3:52.29 przed Zielińskim 3:51.2, siódmym Tarzowski 3:53.58.4, dalej dwóch Niemców i jako dziesiąty Łódzianin Kołodziejczyk, jako czwarty w zespole polskim, w czasie 3:56.53.

Ogólny czas drużyny niemieckiej

wynosił 15.15.28.8, a polskiej 15.33.2.2. Różnica wynosi więc 18 minut 13,4 sek.

Zawodnicy otrzymali w Łodzi nagrody, ofiarowane za etap przez przedstawicieli władz i różne instytucje. Na mecie w Łodzi zebrało się około 6 tysięcy osób.

Organizacja etapu wzorowa, a nad całością czuwa prezes P.Z.T.K., płk. dypl. Gebel.

W połączeniu z finiszem etapu rozegrane zostały na torze helenowskim zawody o mistrzostwo toru o dwie cenne

nagrody honorowe ofiarowane przez zarząd Helenowa.

Na całość mistrzostwa składały się trzy biegi na 3, 10 i 25 okrążeń toru. Pierwszy bieg wygrał Szmidt przed Einbrodtem i Kołodziejczakiem, drugi Einbrodt przed Szmidtem i Raabem i wreszcie trzeci Rom przed Einbrodtem i Szmidtem.

W ogólnej klasyfikacji na pierwszym miejscu znalazł się Einbrodt z siedmioma punktami przed Szmidtem sześć punktów i Romem 3 punkty.

Legja—Union Touring 3:0 (2:0)

Zasłużone zwycięstwo mistrza okręgu poznańskiego

Łódź, 25 sierpnia. Decydujący mecz o wejście do Ligi w grupie łódzko-poznańskiej ścignął na stadion ŁKS-u około 5 tysięcy widzów. Mistrz Łodzi, który miał szansę dostania się do półfinałowych rozgrywek o wejście do extra klasy zawiódł oczekiwania i ponosząc w zupełności zasłużoną porażkę. W zespole łódzkim nie kleiło się nic od pierwszej do ostatniej minuty meczu. Trudno zrozumieć co wpłynęło na tak fatalną grę mistrza Łodzi, w każdym razie stwierdzić należy, że Legja była zespołem conajmniej o klasę lepszym i zasługującym pod każdym względem na dostanie się do naszej extra klasy.

Najlepszą częścią drużyny poznańskiej było trio obronne likwidujące z dzieciinną łatwością prymitywne zresztą ataki łódzian. Na wysokości zadania stała również linia pomocy, współpracująca znowicie z atakiem. W napadzie drużyny poznańskiej nie było jednostek wybitniejszych jako całość jednak ta część drużyny siedmiokrotnego mistrza Poznania wypadła pod każdym względem zadawalniająco.

W Union Touringu, który jak już zaznaczyliśmy grał wybitnie słabo, nie było jednostek, które zasługują na wyróżnienie. Można jedynie podkreślić niezwykle ambitną grę obu obrońców Frankusa i Durki oraz wysiłki Michalskiego na środku ataku, lecz nie wystarczyło to, by stać się równorzędnym przeciwnikiem zespołu poznańskiego.

Zaznaczyć należy, że „bombardier” Union Touringu Omencetter uległ kontu-

zji już w pierwszych minutach meczu i do końca spotkania statystował, lecz i to nie usprawiedliwia słabej gry łódzian.

Mecz był interesujący jedynie w pierwszej części. Początkowo atakuje Union Touring nie wykorzystując szeregu sytuacji. Następnie inicjatywę ujmuje Legja, panując całkowicie na boisku i zdobywając dwie bramki przez Mikołajewskiego k 13-ej i 43-ej minucie.

Po zmianie stron daży początkowo Union Touring do poprawienia wyniku, lecz wysiłki słabo grającej linii napadu speliły na niczem. Legji natomiast udało się w 10-ej min. zdobyć trzecią bramkę ze strzału Genslera przy wybitnej pomocy bramkarza Michalskiego i od tej chwili gra traci na wartości.

Union Touring jest zrezygnowany, a Legja mając zapewnione zwycięstwo nie wysiła się zbytnio. Rozczarowana publiczność opuszcza więc boisko na kilkanaście minut przed końcem.

Sędziował dobrze p. Piotrowski. — Dzięki temu zwycięstwu na Legia zapewniła sobie mistrzostwo grupy.

Dąb gromi Brygadę 6:1 w meczu o wejście do ligi

Katowice, 25 sierpnia.

W meczu o wejście do ligi mistrz Śląska Dąb rozgromił częstochowską Brygadę, zwyciężając ją w stosunku 6:1 (3:1). Dąb miał przez cały czas spotkania znaczną przewagę.

W pozostałych spotkaniach o wejście do ligi uzyskano w kraju następujące wyniki: Polonia — Skoda 1:1, Strzelec — Czarni 1:1, Rewera — PKS 4:3 i Smigły — Warmja 5:0.

Szanse Concordii rosną

Dalsze spotkania o awans do klasy A

Wczorajsze spotkanie o wejście do klasy A przyniosło Concordii piotrkowskiej dalsze dwa punkty, natomiast Burza pabjanicka zmuszona była oddać punkt Huraganowi na własnym boisku. Obecnie Concordia piotrkowska ma już niemal zapewniony awans do klasy A.

Ostateczne rozstrzygnięcie zapadne jednak dopiero w nadchodzącą niedzielę w meczu Concordii z Burzą w Piotrkowie.

Tabela rozgrywek o awans do klasy A przed stawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt	St. br.
1) Burza	5	8	13: 3
2) Concordia	5	8	21: 7
3) Huragan	5	4	6:12
4) Strzelec	5	0	4:22

Concordia—Strzelec 4:2 (2:0)

Kalisz, 25 sierpnia

(Telef. własny)

Ostatni mecz piłkarski o wejście do klasy A zakończył się również przegraną mistrza Kali-

sza. Concordia była zespołem znacznie lepszym zwłaszcza do przerwy uzyskując zasłużone zwycięstwo.

Bramki dla drużyny piotrkowskiej zdobyli: Szczypiński (2), Szmaus i Drozdowski.

Bramki dla Strzelca uzyskali: Wasik i So-bański.

Burza—Huragan 0:0

Pabjanice, 25 sierpnia

(Telef. własny)

Dzisiejszy mecz piłkarski o wejście do klasy A między Burzą a Huraganem zakończył się nieoczekiwane wynikiem bezbramkowym. Drużyna łódzka sprawiła miłą niespodziankę, grając dobrze przez cały czas meczu i będąc zupełnie równorzędnym przeciwnikiem gospodarzy. Nieco więcej z gry miała Burza, która nie wykorzystwała nawet rzutu karnego w drugiej połowie meczu. Meczem kierował p. Naporski, przerywając zbyt często grę.

Motocyklowy wyścig górski

odbył się wczoraj w Wiśle

Wisła, 25 sierpnia. Rozegrany tu dziś został czwarty motocyklowy wyścig górski Tourist Trophy, w którym miało startować kilkudziesięciu zawodników zagranicznych, a na starcie stanęło czterech austriaków, dwóch Czechów, jeden Niemiec oraz kilkudziesięciu Polaków. Wy-niki przedstawiają się następująco:

Kategoria 250 ccm. 8 okr. toru, 144 km.: 1) Geyer Al. (Cieszyn) 1:43.15 przed Zelańką (Czechosł.) 1:48.20 i Go-rzyńskim (Poznań) 2:15.15 sek.

Kategoria 350 ccm. 10 okr. toru, 180 km.: 1) Rychnow (Berlin) 2:02.53. Za-

czym należy, że Niemiec był jedynym zawodnikiem, który dotarł do mety.

Kategoria 500 ccm. 12 okr. toru, 216 km.: 1) Rund (Austria) 2:21.55.4 przed Mielochem (Poznań) 2:30.45.2 i Dęchą (Warszawa) 2:59.44.2

Kategoria powyżej 500 ccm. 12 okr. toru: 1) Geyer Erwin 2:29.27.8 przed Nagengastem (Poznań) 3:07.59.6, Ko-walskim (Warszawa) 3:19.20.8 sek.

Wyścigom przysługiwało się 20 tysięcy widzów. Organizacja słaba. Kilku zawodników uległo wypadkom, a austriak Czerny złamał rękę.

Zawody lekkoatletyczne w kraju

W meczu lekkoatletycznym Bydgoszcz—Toruń zwyciężyła Bydgoszcz w stosunku 111:38. Zakrzewski skoczył o tycze 3.75 m.

Na eliminacyjnych zawodach w Warszawie Krawczyk osiągnął w biegu 100 m. czas 10.9 sek. Downarowicz w biegu 200 m. — 23.8 sek. Noji w biegu 1500 m. 4.08. W sztafecie 4x200 m. Legja ustawiła nowy rekord Polski czasem 1.33.5.

Zwycięstwo Daniela w pierwszym etapie wyścigu dokoła Rumunii

Bukareszt, 25 sierpnia

W dniu dzisiejszym rozpoczął się wyścig kolarski dokoła Rumunii przy udziale kolarzy polskich. Pierwszy etap na trasie Bukareszt — Karwan (170 km) wygrał polak Daniel w czasie 7:32.4 przed Bułgarem Mikołowem. Trzecie miejsce zajął Lipiński. Pozostali dwaj polacy Korwin — Piotrowski i „Igo” zajęli 30 i 32-gie miejsce.

Sukces Naprzodu lipińskiego

Drużyna Naprzdu odniosła w niedzielę wielki sukces, zwyciężając mistrza piłkarskiego Śląska Opolskiego w stosunku 4:0 (1:0). Bramki dla doskonale grającej drużyny polskiej zdobyli: Klosek (2), Stanowski i Książek.

Najlepsi na boisku byli Piec i Michał-ski.

Drużyna lipińska grała jeden z najlepszych meczów w sezonie. Sędziował p. Linke.

Turniej piłkarski „dzikich”

W sobotę i niedzielę odbyły się dalsze mecze piłkarskiego turnieju drużyn „dzikich”. W sobotę Rapid rozgromił Hagibor 10:1 (5:0) i w niedzielę KS Strzelec pokonał dwucyfrowo Żydowski KS (4:0) i KS Gdynia — zwyciężył Związek Młodzieży Chrz. Społeczny 2:1 (2:0).

Niedziela sportowa zagranicą

WIEDEŃ. Reprezentacja piłkarska Wiednia rozegrała w niedzielę spotkanie z Rapidem, wygrywając w stosunku 3:0 (2:0). Najlepszym zawodnikiem na boisku był Sandler.

HELSINGFORS: Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Niemcy — Finlandia zakończył się zwycięstwem Finlandii w stosunku 103 i 1/2:90 i 1/2.

BERN: W wyścigu automobilowym o wielką nagrodę Szwajcarii pierwsze miejsce zajął Caracciola przed Włochem Sogliolm.

Bar Kochba pozostaje w klasie B

W sobotę został rozegrany na stadionie WKS decydujący mecz kwalifikacyjny o utrzymanie się w klasie B między Bar-Kochbą a Tajfunem. Zwyciężyła Bar Kochba w stosunku 2:1 (1:1), dzięki pozostaje w klasie B.

Otwarcie zawodów hipicznych w Rydze

Ryga, 25 sierpnia

W sobotę otwarto w Rydze 8-me międzynarodowe zawody hipiczne, w których biorą udział drużyny: polska, niemiecka i łotewska.

W skład zespołu polskiego wchodzi: mjr. Lewicki, kpt. Biliński, por. Komorowski, por. Mosakowski i por. Czerniawski.

Pierwszego dnia rozegrano bieg o nagrodę łotewskiego klubu jeździeckiego.

W konkurencji tej zwycięstwo odniósł łotysz Ozols na koniu Greja. Polacy zajęli piątą, szóstą, siódmą, dziesiątą i jedenaste miejsca.

GRY SPORTOWE.

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Łodzi następujące dalsze mecze o mistrzostwo klasy A w grach sportowych: koszykówka żeńska: ŁKS — Makabi 16:4, ŁKS — Bar Kochba 12:4. Szczypiorniki: ŁKS — Hakoah 5:0 (walkower), Tur-Makabi 7:5, SKS—HKS 5:2, ŁKS—HKS 6:4, SKS—Makabi 7:3, i Tur—Hakoah 20:2.



Mecze piłkarskie

o wejście do ligi śląskiej

W meczach piłkarskich o wejście do ligi śląskiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Słowian — 07 Sierpianowice 2:0 (1:0), 22 Mała Dąbrówka — Hakoah (Bielsko) 5:2 (3:0).

Polacy na mistrzostwach głuchoniemych w Londynie

Warszawa, 25 sierpnia.

Na odbywających się w Londynie mistrzostwach głuchoniemych dwaj polacy zajęli pierwsze miejsce, przyczem jednak startowali oni w obcych barwach. Tak mecz 100 mtr. wygrał Pecowski (Francja) w 11.4, a oszczep Chudzikiewicz (USA) 54.80.

Mistrzostwa Śląska w szczypiorniaku

Katowice, 25 sierpnia.

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo Śląska w szczypiorniaku KS. Polonia pokonał Pole Zachodnie (Chorzów) 2:3 (6:1), uzyskując bramki ze strzałów Szuliga (5), Barona (3), Kluka i Dyr-ty po dwie. Mecz rezerw przyniósł zwycięstwo Pogoni 6:1, a juniorzy Pogoni wygrali 5:3. W sobotę pierwszy zespół Pogoni Sokół katowicki 22:2.

Zwycięstwa drużyn śląskich w Sosnowcu

W Sosnowcu Amatorski KS. pokonał ŁKS sosnowiecki w stosunku 3:2 (1:1), a ŁKS. reprezentacje Bedzina 7:2.

Nasz reporter zanotował...

Na ul. Marysińskiej 2 na przechodzącym tamże 27-letniego Józefa Stopczyka zamieszkałego przy ul. Marysińskiej 3 napadli dwaj nieznanymi sprawcy i przy pomocy kastetu i noża zadali szereg ran tłuczonych i ciętych. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych przy zbiegu ulic Mianowskiego i Dworskiej poranny został nożem 21-letni Jan Kowalski, zamieszkały przy ul. Mianowskiego 23. Kowalski odniósł rany klute klatki piersiowej.

Na ul. Warneńskiej 8 w mieszkaniu własnym w czasie bójki został ciężko pobity 57-letni Marcin Kaźmierczak, odnosząc rany cięte i tłuczone głowy rak i tułowia.

Rannego opatrzył wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Walenty Pietrzycki (Wierzbowa 16) i Wilhelm Cyłke (Przemysłowa 11) znajdując się w stanie pijanym wszczęli bójkę i odnieśli obaj liczne rany. Oba rannych opatrzył lekarz pogotowia.

WKRÓTCE — OTWARCIE SEZONU

w kinie „Europa”

MARLENA DIETRICH w filmie „KAPRYS HISPANSKI”.

Wielbiciel Marleny Dietrich ucieszy niewątpliwie wiadomości, że już wkrótce ujrzą swoją ulubienicę w jej najnowszym filmie p. t. „Kaprys hiszpański” reżyserii J. Sternberga.

Piękna kusiela z „Marokka”, awanturka z „Szanghaj - expressu”, aktorka z „Niebieskiego motyla”, szpieg z „X-27”, dziewczyna z „Pieśni nad pieśniami”, nigdy jeszcze nie była tak wspaniała i piękna, nigdy jeszcze nie dała tak skocznego artystycznej kreacji, jak w najnowszym arcydziele Sternberga p. t. „Kaprys hiszpański”.

W żadnym ze swych poprzednich filmów Marlena nie ukazała się w tak pięknych kostiumach, w żadnym uroda jej nie była tak podkreślona.

W Polsce „Kaprys hiszpański” z Marleną Dietrich ukazuje się na otwarcie sezonu równocześnie w Warszawie i w Łodzi, w stołecznym kinie „Europa” oraz w kinie „Europa” w Łodzi.

Jedynie kino dźwiękowe w OGRODZIE.
Widownia zabezpieczona od niepogody i chłodu

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40

tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!

Ludzie, którzy nie znają pieniędzy żyją na wyspach Tristan de Cunha

Na połowie drogi między Ameryką i Afryką znajduje się na oceanie samotna grupa wysepek Tristan da Cunha. Są to trzy wyspy wulkanicznego pochodzenia, odkryte przez żeglarza portugalskiego w r. 1506 i ochrzczone jego nazwiskiem. Największa z tych wysp posiada jako tako urodzajny grunt i dużo strumieni. Okrety rzadko tylko odwiedzają te stromy Atlantyku. W 1821 r. kapral angielski Willy Blass otrzymał od swego rządu pozwolenie na osiedlenie się na bezludnej wyspie wraz z dwoma towarzyszami. Tak powstała mała kolonia, która liczy teraz 160 mieszkańców, przeważnie kolorowych. Największą osadą na Tristan da Cunha nazywa się Edinburg i składa się z 40 domków.

Mieszkańcy znajdują się w stanie ciągłej wojny ze szczurami, których setki tysięcy mieści się na wyspie. Każdy

Dziecko poparzone roztopionym ołowiem

Straszny wypadek miał miejsce onegdaj przed wieczorem w domu przy ulicy Żeromskiego 85.

Na podwórzu tego domu roztopiano ołów. W pewnej chwili naczynie z roztopionym ołowiem stojące na podwyższeniu, spadło na ziemię, przyczem roztopionym ołowiem zostało strasznie poparzone stojące w pobliżu 4-letnie dziecko lokatora domu — Wanda Mańkowska, która doznała poparzeń III stopnia głowy.

W stanie groźnym zostało nieszczęśliwe dziecko odwiezione do szpitala Anny Marji. (p.)

ogród, kawałek pola jest ogrodzony płotem z gęstego drutu kolczastego, tak samo ogrodzone są domki i wszystkie budynki gospodarskie dla zabezpieczenia ich przed atakiem gryzoniów. Kurniki np. stoją na wysokich słupkach, tak, aby szczury nie mogły się do nich dostać. Walka ze szczurami ma tutaj charakter obronny, gdy psy i koty, użyte do pomocy w tępieniu gryzoniów, ulegają przemocy liczebnej podstępnej wroga.

Osobliwością wyspy jest to, że mieszkańcy nie znają i nie używają pieniędzy. Jeżeli do Tristan da Cunha zawinie okręt, następuje handel wymienny: osadnicy dają kartofle, owoce, ryby, mięso, jarzyny, a w zamian dostają to, co jest im najbardziej potrzebne: drut, drobne wyroby żalazne, książki, pisma, konserwy, ubranie, bieliznę. Osadą zarządza najstarszy wiekiem, który pełni też funkcje sędziego, arbitra, pastora, albowiem wszyscy mieszkańcy należą do wyznawców kościoła anglikańskiego.

Życie na Tristan da Cunha płynie spokojnie, zdala od wydarzeń światowych; po pracy w polu, w ogrodach po połowie ryb i zajęciach gospodarskich od dają się mieszkańcy tańcom, które są jedyną ich rozrywką. Jedyny muzyk w tem gronie, stary skrzypek wygięty przestarzałe już, odwieczne walce i polki, ale to nie przeszkadza tancerzom oddawać się z zapałem płasom. Tembardziej, iż nie wiedzą oni o istnieniu nowych tańców europejskich i amerykańskich. Gdyby nie szczury, mogliby ci ludzie uchodzić za najszczęśliwszych mieszkańców na naszym globie we współczesnych ciężkich i burzliwych czasach.

Turniej zapaśniczy w Cyrku Sportowym

Do turnieju zapaśniczego rozegranego w cyrku Sport-Palace zgłosił się wczoraj Józef Borowiak z Poznania, zwyciężając już w 4 minucie Ujbę i udawając tem samem swoją nieprzeciętną klasę zapaśniczą. Ciekawy przebieg miała walka Tornow — Cyklop Szymkowski, w której „King-Kong” nadużywał często brutalności. Pomimo tego walka rezultatu nie dała. Sympatyczny murzyn Thomson położył na łopatki Miazę w 18 min. Nowak, mimo dzielnej obrony został pokonany w 13 min. przez łodzianina Sękowskiego, który kroczy do zwycięstwa oraz Grabowski tak długo, męcząc Cejzika nelsonem, dopóki ten w 25 minucie nie poddał się.

Dzisiejszy, trzynasty dzień turnieju przynosi same sensacyjne walki. I tak Tornow walczy w stylu amerykańskim z Nowakiem, Niemiec Doze zadebuntuje w spotkaniu z Cejzikiem na własne żądanie odbędzie Schicket decydującą o rezultacie walkę z Sękowskim, Thomson, mający stare porachunki z „Leonkiem” stoczy z nim decydującą walkę o rezultat. Wreszcie w ostatniej najciekawszej walce również prowadzonej do rezultatu spotka się Krauzer z Cyklopem Szymkowskim.

Nieście pomoc najbiedniejszym

ESTHER RALSTON NADJA

Nadprogram: PRZYGODY PECHOWCA. — Film muzyczny w-g nowelki Czechowa.

Następny program: „PIEŚŃ SŁOŃCA” król tenorów Lauri Volpi oraz urocza Liana Dietz.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 grosze.

w arcydziele filmowym z życia emigracji rosyjskiej

Melodje, śpiewy i tańce rosyjskie
Wystawa! —:— Przepych

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Jäger i Milnikel” oraz jej właścicieli Otto Jägera i Gustawa Milnikela na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 18 września 1935 r. o godz. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5 pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Tadeusz Bryński, Adwokat

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Jan Koks” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 21 września 1935 r. o godz. 10 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, sala III, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
J. Wojski, Adwokat

Dr. MED. L. BERMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych

CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. w.
niedziele i święta od 9—1 pp.

Dr. MED. H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Piotrkowska 56

tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Dr. MED. H. Rózaner

POWRÓCIŁ

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłucowych

Narutowicza 9,
front 2 piętro, tel. 128-98,
przyjmuje od 9—1 i od 5—9 wiecz.

Po 1.000.000 zł.

tylko do kolektury

KURT WYTRZCZ,

Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a. P. K. O. 68426.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frezowanie oraz szrotowanie biur. po-
t. Czystość szyb

Piotrkowska 44, telefon 167-45

Kupno i sprzedaż

PIERWSZORZĘDNE odbiorniki radio we na dogodnych warunkach do nabycia w firmie „SELEKTOR”. Piotrkowska 17 (w podwórzu) tel. 264-01. Tamże zamiana aparatów bateryjnych na aparaty sieciowe oraz naprawa i ładowanie akumulatorów.

2 MAGLE ręczne do sprzedania spowodu choroby, ul. Kilińskiego Nr. 33, Rój Józef.

Różne

FOTOGRAFJE dla Ubezpieczalni Społecznej wykonują Zakłady Fotograficzne „Sztuka”, Zamenhofa 1, Salon d'Art 11 Listopada 2. Ceny przystępne. 31

SMACZNE domowe (rytualne) obiady po cenach konkurencyjnych wydaje, Wólczańska 95, I piętro, m. 13.

250 będą tam 8,30 dziś.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynię, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

OGŁOSZENIA TELEFONICZNE

121-36

lub

121-16

Załatwia fachowo
Akwizycja ogłoszeń

S. Fuchs
Piotrkowska 50

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Matki!

Zapisujcie
swe
niemowlęta
do

„Kropki Mleka”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 150; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 120. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.